DZIŚ STRONA ZDROWIA

KAWA ZIARNISTA CZY MIELONA?

KTÓRA Z NICH JEST ZDROWSZA? OBIE MAJĄ WADY I ZALETY

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 227 (25.110) | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 30.09.2026

81 lat

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

15-letni harcerz utonął. Drużynowy i ratownik przed sądem

Nocą wszedł do jeziora w mundurze, by zdobyć harcerski stopień. Według śledczych nie zapewniono mu odpowiedniej asekuracji

– Str. 6

Z naszych stron

Jowita bez remontu. UAM nie ma nawet wkładu własnego

Remont akademika ma kosztować co najmniej 110 mln zł. Projekt z pozwoleniem na budowę ma być gotowy do stycznia 2028 roku

– Str. 4

Z naszych stron

To koniec Pasażu Opieńskiego. Mieszkańcy są zdruzgotani. „Hańba!”

Paweł Antuchowski

Głosami radnych KO i Lewicy przyjęto plan, który otwiera drogę do budowy kilkuset mieszkań w miejscu Pasażu Opieńskiego. Część mieszkańców Osiedla Batorego błagała o zachowanie centrum handlowego. Po głosowaniu na sali rozległy się okrzyki: „Hańba!”. Mieszkańcy obawiają się, że przez lata zostaną bez sklepów.

Plan daje zielone światło deweloperowi, który chce w tym miejscu wybudować kilkaset mieszkań. Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja, w której część mieszkańców wręcz błagała o pozostawienie obecnego centrum handlowego. Emocje sięgnęły zenitu, kiedy niektórzy z obecnych przerywali okrzykami wypowiedzi radnych przychylnych wobec projektu.

Po głosowaniu mieszkańcy zaczęli skandować: „Hańba! Hańba!”. Część z nich była zdruzgotana decyzją radnych w sprawie pasażu.

– Dla nas, mieszkańców, to wielka przegrana. Przez co najmniej cztery lata zostaniemy bez żadnego sklepu na tak dużym osiedlu. Nie będzie już takiej galerii wieloasortymentowej. Sklep spożywczy wróci, ale zabraknie drogerii, pasmanterii i sklepu RTV – żaliła się jedna z mieszkanek tuż po głosowaniu.

– Zlitujcie się nad nami. My też chcemy normalnie żyć – apelowała kolejna mieszkanka. – Dlaczego miasto nie pomaga swoim mieszkańcom? To my wybieraliśmy radnych, głosowaliśmy na prezydenta, a teraz wszyscy się od nas odwracają. Rozmawiałam z wieloma starszymi osobami. Są bardzo rozgoryczone i załamane. Osoby z niepełnosprawnościami mówiły mi, że to jedyne centrum handlowe, w którym mogą robić zakupy.

– Str. 3



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Przemysław Czechanowski (po lewej) także jest przeciwko budowie

REKLAMA 0011589021



eprasa.pl 64baa52e9a

POLECAMY

JUTRO: ZOL na NFZ. Kto może trafić i ile zapłaci? PIĄTEK: Maraton, który rozbiegał Poznań

30.09.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Hieronim, Zofia, Franciszek
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny
Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego
Monika Kaczyńska
Wydawca
Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja
ul. Grunwaldzka 19,
60-782 Poznań,
tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00;
redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POZNAŃ

Nowy dworzec Poznań Główny. Na efekt poczekamy dekadę

Paweł Antuchowski

Co z nowym dworcem Poznań Główny? Nie projekt, nie budowa, a... koncepcja. PKP PLK, we współpracy z miastem ogłasza przetarg na jej opracowanie. Społecznicy apelują, aby w ten proces możliwie jak najmocniej włączyć także mieszkańców. Wskazują także, co można zrobić na już.

Miasto i kolejarze ogłaszają przetarg na koncepcję nowego dworca Poznań Główny. To pierwszy etap porozumienia ze stycznia. Umowa z wykonawcą ma zostać zawarta w pierwszym kwartale 2027 roku. Prace obejmą inwentaryzację, analizy i warianty, które poznają mieszkańcy.

– Udział mieszkańców będzie miał istotny wpływ na to, jak ta koncepcja będzie wyglądała – zapewnia Natalia Weremczuk, zastępczyni prezydenta Poznania.

Koncepcja z ostatecznymi wizualizacjami ma być gotowa do końca 2028 roku. Budowa dworca i przebudowa Poznańskiego Węzła Kolejowego mają się zakończyć do 2036 roku. Środki mają pochodzić z kolejnej perspektywy unijnej.

Stowarzyszenie Inwestycje dla Poznania apeluje tymczasem o około 20 mln zł na obecny dworzec: uporządkowanie holu, poprawę dojść do toalet i informacji pasażerskiej oraz odnowienie konstrukcji nad peronami. Prezydent Jacek Jaśkowiak uważa, że lepiej skupić się na budowie nowego węzła przesiadkowego.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Szymon Paź – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski”

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś
22°C/9°C

jutro
21°C/11°C

ROZMOWA

W sytuacji zagrożenia potrzebujemy prostych poleceń i źródła informacji, któremu ufamy

Mira Suchodolska (PAP)

Większość Polaków nie wie, jak zachować się po usłyszeniu syren alarmowych - mówi prof. TOMASZ GRZYB, psycholog społeczny.

Wyją syreny alarmowe. Co robi przeciętny człowiek? Szuka schronienia, wpada w panikę czy myśli: „pewnie ćwiczenia» i sięga po smartfona?

Obawiam się, że większość z nas kompletnie nie wie, jak się zachować, bo po prostu tego nie przećwiczyliśmy. Syrena alarmowa dla większości z nas nie jest znakiem czegokolwiek. Warszawiacy wiedzą, że syreny wyją 1 sierpnia o godz. 17, w innych miejscach mogą się kojarzyć z Ochotniczą Strażą Pożarną. Zwracają uwagę, ale nie niosą informacji: co właściwie powinienem teraz zrobić?

Czyli problemem nie jest nawet to, czy wpadniemy w panikę, tylko że nie wiemy, jak zareagować?

Mam poczucie, że wojna w Ukrainie dała nam coś niezwykle cennego - czas na przygotowanie się. Mogliśmy go wykorzystać, żeby dokładnie przejrzeć nasze systemy bezpieczeństwa, sprawdzić, co w nich nie działa, ale przede wszystkim przygotować ludzi. Pokazać im, że ich bezpieczeństwo zależy nie tylko od państwa i służb, lecz także od tego, czy sami wiedzą, co zrobić w sytuacji zagrożenia: gdzie się schronić, kiedy opuścić budynek, co ze sobą zabrać.

I nie mówię tylko o bombardowaniu czy dronach. Bardziej prawdopodobne mogą być zagrożenia związane z kryzysem klimatycznym, powodzią czy blackoutem. Nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo jesteśmy zależni od prądu. Rzadko zastanawiamy się, co zrobimy, jeśli nasze mieszkanie przez 24 godziny będzie go pozbawione.



FOT. SWPS

Prof. Tomasz Grzyb: - Jesteśmy jak pijane dzieci we mgle. Wiemy, że coś może się wydarzyć, ale nie wiemy, co wtedy zrobić

Jesteśmy trochę jak pijane dzieci we mgle. Wiemy, że coś może się wydarzyć, ale nie wiemy, co wtedy zrobić.

A pan jest przygotowany, słynny plecak ucieczkowy spakowany?

Spakowałem, a jakże, na wyraźne życzenie mojej żony. Ten plecak jest dosyć często przeglądany i aktualizowany, ale jestem przekonany, że w wielu polskich domach takich plecaków nie ma.

Oczywiście, dostaliśmy rządowy poradnik bezpieczeństwa. To dobry pomysł, żeby mówić ludziom o przygotowaniu na trudne sytuacje, ale to nie wystarczy. Kluczowe jest wdrożenie pewnych nawyków, skryptu postępowania. Kiedy ludzie wiedzą, co mają robić i gdzie się udać, nawet jeśli daje im to tylko marginalne poczucie bezpieczeństwa, jest to dużo lepsze niż nierobienie niczego.

Jeden z moich przyjaciół mieszkających w Norwegii pokazywał mi, jak wygląda jego przygotowanie na kryzys. Musi mieć dwa niezależne źródła ogrzewania, a także zapas jedzenia, wody i leków na trzy dni. Przez ten czas powinien być samowystarczalny; potem pomoc musi już nadejść. Czy my jesteśmy przygotowani na trzy dni bez pomocy z zewnątrz? Mam poważną obawę.

Wróćmy do zachowania człowieka w chwili, kiedy zagrożenie już się pojawia. Co robimy, gdy po raz pierwszy dociera do nas, że tym razem to nie są ćwiczenia?

Pierwszym odruchem może być podejście do okna czy wyjście na balkon, bo chcemy wiedzieć, co się dzieje. Chcemy się przekonać, czy rzeczywiście coś nam zagraża. Przy kolejnym takim zdarzeniu być może już będziemy wiedzieli, co robić, bo będziemy mieli pewien system, skrypt postępowania.

Kiedy jednak zagrożenie pojawi się po raz pierwszy, prawdopodobnie będziemy potwornie rozemocjonowani. A jeśli nie będziemy wiedzieli, co robić i w którą stronę biec, zaczniemy naśladować ludzi wokół nas. To jest jakiś sposób funkcjonowania i w wielu przypadkach daje szansę przetrwania, ale dużo lepiej wiedzieć, co robić, niż ślepo podążać za tłumem.

Przez całą naszą rozmowę powtarza pan: trzeba wiedzieć, co robić. Tylko czy dzisiaj przeciętny Polak rzeczywiście wie, gdzie ma się schronić w sytuacji zagrożenia?

Ja tego nie wiem. I to jest najgorsze - że nikt z nas tego nie wie. Nie wiemy, czy powinniśmy zostać w pomieszczeniu z najgrubszymi ścianami, zejść do piwnicy, czy ewakuować się z budynku.

Właśnie dlatego tak bardzo brakuje nam informacji i jasnych, precyzyjnych poleceń, co mamy zrobić. To jest ogromne zadanie, które przed nami stoi, a mam wrażenie, że na razie niespecjalnie się za nie zabieramy.

A powinniśmy. I to zarówno rządzący i służby, jak i my sami - dla własnego bezpieczeństwa.

eprasa.pl 64baa52e9a

Wielkopolska

• **Dyżur reportera**
Szymon Paź, tel. 61 860 60 82 (8-16)

POZNAŃ

Most św. Rocha otwarty. W sobotę ruszy kolejny remont

Justyna Piasecka-Gabryel

Od dziś tramwaje znów jeżdżą przez most św. Rocha. W sobotę wrócą na trasę między Kaponierą a Mostem Teatralnym. Tego dnia ruszy kolejny remont, który wymusi objazdy pięciu linii.

Na ulicy Dowbora-Muśnickiego usunięto awarię kanalizacji, przez którą 22 września zamknięto trasę przez most św. Rocha. Od środowego poranka kursują tam ponownie tramwaje linii 3, 5, 8, 13 i 16. Na stałą trasę wraca także linia 2, a linia 17 znów kursuje ze zwykłą częstotliwością. Autobusy 174 i 190 również wracają na swoje trasy. MPK przywróciło ruch trzy dni wcześniej, niż zapowiadano. Przyczyną zamknięcia było pęknięcie płyty torowej po wypłukaniu jej podbudowy.

W piątek zakończą się prace na torowisku wzdłuż ulicy Roosevelta, między rondem Kaponiera a Mostem Teatralnym. Wymieniano tam zwrotnice i krawężniki peronowe. Od soboty, 3 października, odcinkiem pojadą linie 3, 4, 9, 10, 11, 15, 18 i 19.

Tego samego dnia rozpocznie się wymiana zwrotnic na Moście Teatralnym od strony ulicy Fredry. Tramwaje przejadą z Kaponiery w stronę Winograd, Piątkowa i Jeżyc, ale nie pojadą z Mostu Teatralnego do centrum przez Fredry. Objazdami pojadą linie 4, 8, 9, 16 i 19. Utrudnienia mają potrwać do końca października.



FOT. MPK

Na ulicy Dowbora-Muśnickiego naprawiono torowisko i kanalizację pod nim. Prace trwały ponad tydzień

POZNAŃ

Rada Miasta Poznania przyjęła plan korzystny dla dewelopera

Paweł Antuchowski

Mimo wielomiesięcznych protestów i apeli o zachowanie Pasażu Opieńskiego w Poznaniu radni przyjęli plan, który otwiera drogę do budowy mieszkań w jego miejscu.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Pasaż Opieńskiego, w którym kilka lat temu działało Tesco, jest stopniowo wyburzany. Kaufland ma pozostać otwarty do końca roku

Przedstawicielka dewelopera, obecna na wczorajszej sesji rady miasta, zapewniła, że na parterach nowych budynków znajdą się sklepy i punkty usługowe z ofertą zbliżoną do tej w obecnym pasażu.

– Naszą odpowiedzią na potrzeby mieszkańców nie jest usunięcie handlu – zapewniała Inga Pilarska z Archicom. – Wręcz przeciwnie, handel wielkopowierzchniowy pozostaje bardzo ważnym elementem tej inwestycji. Wokół niego pojawią się średnie i mniejsze lokale, aktywne partery, parki, czytelne przejścia dla pieszych oraz przejazdy rowerowe. Chcemy zmienić ten teren z miejsca, do którego tylko się przyjeżdża, w przestrzeń, w której można także spędzić czas i spotkać się z bliskimi.– dodała.

Nowe osiedle ma powstać na terenie o powierzchni ponad 15 tys. mkw. Uchwalony plan określa też minimalną powierzchnię sprzedaży na tysiąc mkw. Tymczasem, jak przekazała przedstawicielka dewelopera, Kaufland, który ma wrócić na parter nowej zabudowy, potrzebuje maksymalnie 500 mkw.

Grzegorz Hałuszko przypomina, że mieszkańcy nie chcieli zachować pasażu w obecnej formie, lecz go zmodernizować, między innymi przez zamianę części naziemnego parkingu w teren zielony. Planowaną zabudowę nazywa „gwałtem na planowaniu przestrzennym". Jego zdaniem sprzyja ona powstawaniu miasta dużych odległości i monofunkcyjnych przestrzeni zamiast różnorodnej zabudowy.

– Mieszkańcy Piątkowa potrzebują dziś nowej galerii handlowej – grzmiał Grzegorz Hałuszko, mieszkaniec i radny Rady Osiedla Stefana Batorego. – Jesteśmy pustynią zakupową i wygląda na to, że tak pozostanie. To, co proponuje plan, nie ma żadnego potencjału w porównaniu z tym, co mieliśmy dotychczas – dodał.

Hałuszkę rozczarowały także słowa radnego Łukasza Mikuły z Koalicji Obywatelskiej, który wyjaśnił, skąd wzięła się nieoczekiwana zmiana przeznaczenia terenu Pasażu Opieńskiego w 2023 r. Obok funkcji usługowej dopuszczono wówczas zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Zdaniem Grzegorza Hałuszki miało to znacząco podnieść wartość działki.

– Zwróciliśmy uwagę na tereny, na których jest już infrastruktura i nie trzeba jej budować od zera. Wszystkie obiekty handlowe pierwszej generacji z lat 90. spełniają większość tych kryteriów – mówił Łukasz Mikuła.

Mieszkania mogą w przyszłości powstać również w miejscu Selgrosa i Castoramy przy al. Solidarności.

WYPADEK

Wjechał w trzech mężczyzn. Zginął jego brat

Chrystian Ufa

W podpoznańskiej Dachowej kierowca wjechał w grupkę trzech mężczyzn. Wśród nich był brat prowadzącego auto. Poszkodowany zmarł.

Do tragedii doszło przedwczoraj na ulicy Drapałka na pograniczu podpoznańskiego Borówca i Dachowa. Około godz. 13.20 kierowca Opla Insignia wjechał w grupkę trzech mężczyzn stojących przy Mercedesie. Wszyscy poszkodowani trafili do szpitala, jeden z nich w stanie ciężkim.

– Otrzymaliśmy informację ze szpitala, że ten mężczyzna zmarł – Andrzej Borowiak, rzecznik wielkopolskiej policji. – Okazało się, że był to 35-latek, brat kierowcy.

Na miejscu tragedii przez długi czas pracowały służby, które od początku podejrzewały, że nie był to zwykły wypadek. – Ustalono, że niektóre z osób biorących udział w tym zdarzeniu, były notowane w policyjnych rejestrach za rozboje, ale także za udział w zorganizowanej grupie przestępczej – dodaje rzecznik Borowiak.– W związku z tą sprawą cały czas nasza grupa śledcza zbiera informacje i pracuje nad ustaleniem wszystkich okoliczności tego zdarzenia.

Ważny może być motyw 39-letniego kierowcy Opla.

– Został został zatrzymany i jest w tej chwili w dyspozycji policjantów zajmujących się tą sprawą – podkreśla Borowiak.

Dziś w Prokuraturze Regionalnej w Środzie Wielkopolskiej planowane są czynności z udziałem zatrzymanego.

– Prokurator wstępnie kwalifikuje zdarzenie jako umyślne narażenie pokrzywdzonych na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia – informuje prok. Łukasz Warzywniak.

REKLAMA 0111573190

MATERNA FERMA

SKUP ZBÓŻ
ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA
SOJA • SŁONECZNIK

ERGO-ROL Sp.z o.o.

513 675 365

NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k.Wolsztyna • Bojadła ul.Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop

• MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
• USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
• SZYBKI PRZELEW

AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

eprasa.pl 64baa52e9a

POZNAŃ

Remont Jowity coraz droższy. UAM bez pieniędzy

Emilia Ratajczak

Miał być remont kultowej Jowity, ale UAM nie ma nawet pieniędzy na wkład własny. Koszt inwestycji wzrósł do co najmniej 110 mln zł. Na gotowy projekt trzeba będzie poczekać do 2028 roku.



FOT. ŁUKASZ GDAK

UAM na razie nie rozważa sprzedaży Domu Studenckiego Jowita

W październiku ubiegłego roku architekci z warszawskiej pracowni NM przedstawili koncepcję przebudowy Domu Studenckiego Jowita. Projekt wygrał konkurs SARP. Kilka miesięcy później było już wiadomo, że remont nie ruszy szybko. UAM zwrócił się do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o jednorazowe zwiększenie subwencji na 2025 rok, aby sfinansować projekt. Otrzymał odmowę.

Jak wygląda sytuacja dziś? Jak przekazała „Głosowi Wielkopolskiemu" Małgorzata Rybczyńska, rzeczniczka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, trwają prace projektowe. Firma NM architekci ma czas do stycznia 2028 roku na przekazanie uczelni gotowego projektu wraz z pozwoleniem na budowę. W czerwcu tego roku UAM ponownie wystąpił o środki. Wniosek odrzucono. – UAM będzie się ubiegał o inne środki, na przykład z Funduszu Dopłat BGK, ale złożenie wniosku będzie możliwe nie wcześniej niż po uzyskaniu pozwolenia na budowę – przekazuje Rybczyńska.

Z tego funduszu można otrzymać do 80 proc. kosztów inwestycji. Przy obecnych szacunkach UAM mógłby więc ubiegać się o 88 mln zł. Cała pula funduszu wynosi 400 mln zł. To oznacza, że ewentualne dofinansowanie mogłoby trafić do uczelni dopiero po 30 września 2028 roku. Pozostałą część uczelnia musiałaby pokryć z innych źródeł. – Na dziś UAM nie ma zapewnionych środków na sfinansowanie inwestycji ani nawet wkładu własnego – mówi rzeczniczka.

Szacowany koszt remontu także wzrósł. Na początku roku mówiono o około 100 mln zł, obecnie to minimum 110 mln zł. Nawet przy uzyskaniu 88 mln zł z BGK uczelnia musiałaby znaleźć jeszcze co najmniej 22 mln zł. Ministerstwo przekazało dotąd 3,5 mln zł na konkurs architektoniczny i dokumentację projektową. Pod koniec stycznia 2026 roku minister nauki Marcin Kulasek zapewniał, że „pieniądze się znajdą".

UAM obecnie nie rozważa sprzedaży Jowity. Związkowcy z Inicjatywy Pracowniczej, którzy w grudniu 2023 roku uczestniczyli w okupacji akademika, zarzucają jednak władzom uczelni wprowadzanie opinii publicznej w błąd. Zdaniem Bartosza Kurzycy budynek mógłby nadal służyć studentom bez gruntownego remontu.

– Władze uniwersyteckie nigdy nie opublikowały dowodów na to, że ten budynek nie może być zasiedlony bez remontu. Posiłkują się argumentami, że Jowita jest w złym stanie. Wiele budynków w Poznaniu jest w dużo gorszym stanie – mówi Bartosz Kurzyca, członek komisji krajowej Inicjatywy Pracowniczej.

Kurzyca twierdzi, że uczelnia powołuje się na normy dotyczące nowych budynków oraz przepisy przeciwpożarowe, choć nie informowała o zakazie użytkowania wydanym przez straż pożarną. Jego zdaniem, jeśli potrzebne są prace, wystarczyłby ograniczony remont, na przykład budowa zewnętrznego szybu.

– Chodzi tylko o to, żeby ten budynek sprywatyzować. Takie sugestie widniały w zleconych przez uczelnię ekspertyzach. Było tam powiedziane, że duży budynek w centrum miasta powinien przynosić większy zysk z metra – mówi. – Nie możemy czekać na jakieś sto milionów. Trzeba działać teraz, bo kryzys mieszkaniowy jest teraz największy w historii. Kurzyca porównuje sytuację Jowity do innych poznańskich budynków z lat 70., które jego zdaniem również nie spełniają współczesnych norm, a nadal są użytkowane.

AUTOREKLAMA 0311577038

SPORTOWA AKCJA PROFILAKTYCZNA
2. BIEG DLA JAJ
ZAPOBIEGAJ ZAMIAST LECZYĆ
ZAPISZ SIĘ NA: gloswielkopolski.pl/biegdlajaj

22.11.2026
POZNAŃ, ul. Wiankowa 3
(NAD JEZIOREM MALTA)
Miasteczko biegowe przy trybunach

BIEG GŁÓWNY
(18 lat+) 5,4 km

BIEG DLA DZIECI
(6-12 lat) 400 i 800 m

MARSZOBIEG
(13 lat+) 2,5 km

ORGANIZATOR: GŁOS WIELKOPOLSKI
SPONSOR STRATEGICZNY: Enea
PARTNER GŁÓWNY: WIELKOPOLSKA, SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
PARTNER BIURA ZAWODÓW: Galeria Pestka
PARTNERZY: POWIAT POZNAŃSKI, affidea, Diagnostyka+, ElektRa, BIOFARM, AGROBEX, Farmapol
PATRONAT HONOROWY: wielkopolskie centrum onkologii
PATRONAT MEDIALNY: TVP3 POZNAŃ, RADIO POZNAŃ

eprasa.pl 64baa52e9a

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE 0011584196

Ciepło przyszłości powstaje już dziś. PGE zmienia oblicze miejskiego ciepłownictwa

Transformacja energetyczna ma być korzystna dla środowiska i dla ludzi. I być widoczna w życiu codziennym – w miejskich sieciach ciepłowniczych, które zimą ogrzewają mieszkania, szkoły, szpitale i biura, a przez cały rok dostarczają ciepłą wodę. Dlatego jednym z ważnych elementów zmian zachodzących w Grupie PGE jest modernizacja źródeł ciepła i stopniowe odchodzenie od węgla.



To, jak różne mogą być technologie wykorzystywane w tym procesie, dobrze pokazują dwie inwestycje, które PGE Energia Ciepła zaprezentowała podczas wydarzeń zorganizowanych 24 i 25 września w Krakowie i Rzeszowie. W Krakowie rozpoczął się kolejny etap budowy nowego gazowego źródła kogeneracyjnego. W Rzeszowie do eksploatacji oddano drugą linię instalacji termicznego przetwarzania z odzyskiem energii. Oba projekty odpowiadają na inne potrzeby, ale łączy je ten sam kierunek: unowocześnianie ciepłownictwa przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa dostaw.

Kraków buduje nowe źródło ciepła

24 września na terenie Elektrociepłowni Kraków wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego gazowego źródła kogeneracyjnego. W uroczystości uczestniczyli m.in. pełniący funkcję Prezydenta Krakowa Stanisław Kracik oraz Minister Energii Miłosz Motyka. Wydarzenie było inauguracją pierwszego etapu inwestycji, która ma zmienić sposób wytwarzania ciepła w jednym z największych miejskich systemów ciepłowniczych w Polsce, który dostarcza ciepło do ponad 7 tys. budynków – w Krakowie, Skawinie i Zielonkach.

W pierwszym etapie w krakowskim oddziale PGE Energia Ciepła powstanie 10 silników gazowych, pracujących w dwóch zespołach. Ich łączna moc wyniesie około 100 MWe elektrycznych i około 100 MWt cieplnych. Nowa instalacja ma pokrywać około 20% zapotrzebowania miejskiego systemu ciepłowniczego Krakowa. Wartość inwestycji to 886 mln zł netto, a za jej realizację odpowiada konsorcjum polskich firm – Unibep S.A. i SBB Energy S.A. Ponad 550 mln zł netto z wartości kontraktu ma trafić do polskich wykonawców.

Po planowanym na 2028 rok rozpoczęciu eksploatacji pierwszego etapu inwestycji zużycie węgla w zakładzie ma spaść o około 28%, czyli o ponad 200 tys. ton rocznie. To nie oznacza zakończenia procesu transformacji. Plany dla Elektrociepłowni Kraków zakładają dalszą rozbudowę źródeł gazowych, a także wykorzystanie kotłów gazowych i elektrodowych, pomp ciepła oraz magazynu ciepła. Cały program inwestycyjny dla Krakowa do 2034 roku ma przekroczyć 2,9 mld zł.

– Już dziś nasza krakowska elektrociepłownia jest największym producentem ciepła i energii elektrycznej dla miasta, wytwarzając blisko 70% ciepła sieciowego dostarczanego Krakowianom. Skala naszej odpowiedzialności za bezpieczeństwo dostaw jest tutaj znacząca, dlatego nie spoczywamy na laurach. Inwestycja, którą dziś inaugurujemy w stolicy Małopolski, jest warta 886 mln zł. Będzie ją realizować konsorcjum polskich firm, a w szczytowym okresie zatrudnienie znajdzie tu blisko 450 osób. To pokazuje, jak odpowiedzialne podejście do inwestycji przekłada się zarówno na korzyści dla lokalnych społeczności, jak i dla polskiej gospodarki – podkreśla Dariusz Lubera, Prezes Zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Według szacunków PGE emisja dwutlenku węgla z krakowskiej elektrociepłowni w 2035 roku będzie o ponad 60% niższa niż w roku 2021. Gazowa kogeneracja ma przy tym nie tylko ograniczać wykorzystanie węgla, lecz także zapewniać elastyczność pracy źródeł, aby zapewniać mieszkańcom stabilne dostawy ciepła.

Rzeszów pokazuje inną stronę transformacji

Dzień później, 25 września, uwaga PGE Energia Ciepła przeniosła się do Rzeszowa. Tam oddano do eksploatacji drugą linię technologiczną Instalacji Termicznego Przetwarzania z Odzyskiem Energii, czyli ITPOE. To inwestycja, w której transformacja ciepłownictwa łączy się bezpośrednio z zagospodarowaniem odpadów. Do instalacji trafiają odpady komunalne, których nie można już poddać recyklingowi. W procesie termicznego przetwarzania odzyskiwana jest z nich energia, która następnie wykorzystywana jest do produkcji ciepła dla miejskiej sieci ciepłowniczej oraz energii elektrycznej.

Druga linia (pierwsza działa od 2018 r.) kosztowała ponad 362 mln zł netto i zwiększyła roczne możliwości przetwarzania odpadów ze 100 do 180 tys. ton. Udało się zbudować ją w istniejącym obiekcie, wykorzystując wcześniej przygotowaną infrastrukturę.

Nowa linia ma 7,6 MW mocy elektrycznej i 16,8 MW mocy cieplnej. Dodatkowo zastosowany układ odzysku ciepła z kondensacji spalin zapewnia co najmniej 3,46 MW mocy cieplnej.

Znaczenie instalacji dobrze pokazuje skala odbiorców ciepła. Elektrociepłownia Rzeszów zaspokaja potrzeby cieplne około 65% mieszkańców miasta. Poza sezonem grzewczym ciepło odzyskiwane z odpadów wystarcza natomiast do pokrycia zapotrzebowania miasta na ciepłą wodę.

Odpady źródłem energii

ITPOE pokazuje, że modernizacja ciepłownictwa nie musi oznaczać wyłącznie zastępowania jednego paliwa innym. W przypadku Rzeszowa ważnym elementem jest wykorzystanie strumienia odpadów, który pozostaje po procesach segregacji i recyklingu.

Pierwsza linia instalacji w ciągu pierwszych pięciu lat pracy przetworzyła blisko 400 tys. ton odpadów. W tym czasie odzyskano ponad 4 tys. ton złomu żelaznego oraz ponad 400 ton złomu kolorowego. Rozbudowa instalacji zwiększa możliwości zagospodarowania odpadów, które nie mogą zostać ponownie wykorzystane w procesach recyklingu, ograniczając tym samym potrzebę ich składowania.

Technologia wiąże się również z rygorystycznymi wymaganiami dotyczącymi emisji. W przypadku ITPOE dopuszczalny poziom emisji pyłu jest dwudziestokrotnie niższy niż w przypadku kotłów węglowych, a limit emisji tlenków siarki wynosi 30 mg/m³, podczas gdy dla kotłów węglowych wskazano poziom 1100 mg/m³.

– Rozbudowa instalacji ITPOE jest przykładem unowocześniania polskiego ciepłownictwa, zwiększenie mocy przerobowych instalacji umożliwi zagospodarowanie większego wolumenu odpadów, które po procesach segregacji i recyklingu nie mogą zostać ponownie wykorzystane. Ograniczy to konieczność ich składowania – przetworzone do dzisiaj odpady utworzyłyby pryzmę o wysokości 15 metrów i powierzchni 4 boisk piłkarskich. Wszystko to wspiera realizację celów gospodarki o obiegu zamkniętym oraz wymagań środowiskowych stawianych samorządom i przedsiębiorstwom odpadowym. Rozbudowana instalacja zwiększy również niezależność regionu od zewnętrznych instalacji przetwarzania odpadów, poprawiając bezpieczeństwo i stabilność lokalnego systemu gospodarowania odpadami – mówi Mariusz Michałek, Wiceprezes Zarządu PGE Energia Ciepła.

Gryfino: nowe źródło po zakończeniu pracy starych jednostek

Kolejnym przykładem zmian w miejskim ciepłownictwie jest Gryfino. Tam transformacja jest bezpośrednio związana z zakończeniem produkcji ciepła przez dotychczasowe jednostki węglowe Elektrowni Dolna Odra. PGE przygotowała dla miasta nowe źródło ciepła – gazową ciepłownię o mocy 28 MWt w Nowym Czarnowie, wyposażoną w trzy wodne kotły gazowe. Inwestycja już zabezpiecza dostawy ciepła oraz ciepłej wody użytkowej dla mieszkańców po wycofaniu starych bloków.

Kraków, Rzeszów i Gryfino pokazują trzy różne elementy tej samej zmiany. W jednym miejscu stary sposób wytwarzania ciepła jest stopniowo zastępowany przez gazową kogenerację. W drugim odpady nienadające się do recyklingu stają się źródłem energii elektrycznej i ciepła. W trzecim nowe gazowe źródło przejmuje funkcję dotychczasowego systemu opartego na jednostkach węglowych. Tak rozumiana transformacja wymaga jednocześnie inwestycji w nowe technologie, modernizacji istniejącej infrastruktury i odpowiedniego planowania. Nie chodzi bowiem o samą zmianę paliwa. System ciepłowniczy musi nadal działać wtedy, gdy mieszkańcy najbardziej go potrzebują.

PGE Energia Ciepła w latach 2018-2024 przeznaczyła na inwestycje dekarbonizacyjne około 3,6 mld zł. Spółka zakłada odejście od węgla w procesach wytwórczych do 2030 roku.



eprasa.pl 64baa52e9a

WOLSZTYN

15-letni harcerz utonął. Ruszył proces opiekunów

Dominika Kapałka

15-letni Dominik miał nocą przepłynąć jezioro Ośno w mundurze, by zdobyć harcerski stopień. Według śledczych nie zapewniono mu odpowiedniej asekuracji. Chłopiec utonął. Ponad rok po tragedii przed sądem w Wolsztynie ruszył proces drużynowego i ratownika oskarżonych o nieumyślne spowodowanie jego śmierci.



FOT. DOMINIKA KAPAŁKA

Na ławie oskarżonych zasiedli drużynowy i ratownik z obozu

Proces w sprawie śmierci 15-letniego Dominika rozpoczął się wczoraj przed Sądem Rejonowym w Wolsztynie. Jeszcze przed właściwą częścią rozprawy sąd rozpatrzył wniosek o wyłączenie jawności. Uwzględnił go, dlatego dalszy przebieg procesu nie jest dostępny dla publiczności i mediów.

– Wpłynął wniosek o wyłączenie jawności. Sąd wysłuchał stron. Prokurator nie sprzeciwiła się temu. Wniosek został uwzględniony z uwagi na ważny interes prywatny – wyjaśnił dziennikarzom sędzia Łukasz Sozański.

Informacje o tym, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami sali rozpraw, mogą być przekazywane tylko w zakresie dopuszczalnym przez sąd i obowiązujące przepisy.

Tragiczna noc nad jeziorem

Proces dotyczy wydarzeń z nocy z 23 na 24 lipca 2025 roku. Nad jeziorem Ośno w miejscowości Wilcze w powiecie wolsztyńskim odbywał się obóz harcerski. Zginął tam 15-letni Dominik.

Jak ustalili śledczy, nastolatek podczas nocnej próby miał przepłynąć jezioro. Do wody wszedł w ubraniu – miał na sobie m.in. bluzę, spodnie i buty. Według ustaleń śledztwa nie zapewniono mu odpowiedniej asekuracji.

Zgłoszenie o zaginięciu chłopca wpłynęło do służb tuż po godz. 1. Rozpoczęły się poszukiwania, w których uczestniczyły m.in. Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Kościana, grupa sonarowa z Poznania oraz lokalne jednostki OSP. Ciało 15-latka odnaleziono przed godz. 5.30.

Opiekun i ratownik oskarżeni

Po tragedii zatrzymano opiekuna oraz ratownika. Obaj byli trzeźwi. Prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Wolsztynie akt oskarżenia przeciwko Markowi G. i Igorowi K. Zarzuciła im narażenie pozostającego pod ich opieką nastolatka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz nieumyślne spowodowanie jego śmierci.

Pod koniec śledztwa Marek G. przyznał, że nie zapewnił chłopcu należytego bezpieczeństwa. Igor K. potwierdził swój udział w zdarzeniu, ale nie przyznał się do winy. Jak informowała wcześniej prokuratura, obaj wyrazili żal i skruchę oraz uzyskali przebaczenie od rodziców Dominika.

Sąd odrzucił wnioski oskarżonych

Po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu obaj mężczyźni złożyli wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Sąd Rejonowy w Wolsztynie rozpatrzył je 16 lipca. Prokurator sprzeciwił się ich uwzględnieniu, a sąd podzielił jego stanowisko.

Jak tłumaczył wówczas prok. Łukasz Wawrzyniak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, jeden z oskarżonych mimo złożenia wniosku kwestionował, że przyczynił się do śmierci chłopca i nieumyślnie ją spowodował. Sąd odrzucił więc oba wnioski i sprawa trafiła na rozprawę.

Proces ma rozstrzygnąć, czy i w jakim zakresie oskarżeni ponoszą odpowiedzialność za śmierć 15-latka. Za nieumyślne spowodowanie śmierci grozi kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

REKLAMA 0011575616

Zintegrowana mobilność – świadomy wybór - kolejne inwestycje Gminy Czempiń

Gmina Czempiń konsekwentnie realizuje projekt pn. „Rozwój infrastruktury w kierunku zrównoważonej multimodalnej i zeroemisyjnej mobilności na obszarze Gminy Czempiń wraz z działaniami informacyjno-edukacyjnymi/. To jedno z największych przedsięwzięć infrastrukturalnych ostatnich lat, którego celem jest stworzenie nowoczesnego, bezpiecznego i przyjaznego środowisku systemu komunikacji i mobilności, zachęcającego mieszkańców do korzystania z roweru, transportu publicznego oraz innych niskoemisyjnych form przemieszczania się.



Realizacja projektu obejmuje szereg inwestycji drogowych, rowerowych oraz działań edukacyjnych, które wspólnie tworzą spójny system zrównoważonej mobilności. Dzięki nim mieszkańcy zyskają wygodne połączenia pomiędzy miejscowościami, bezpieczniejsze trasy dla pieszych i rowerzystów oraz nowoczesną infrastrukturę, sprzyjającą ograniczeniu emisji spalin.

Obecnie trwają prace związane z realizacją kilku ważnych inwestycji poprawiających bezpieczeństwo i dostępność infrastruktury. Wśród nich znajdują się:

- budowa drogi rowerowej oraz chodnika z dopuszczeniem ruchu rowerowego od granicy miasta Czempiń do Borowa, wraz z sygnalizacją świetlną wyposażoną w radar prędkości;
- budowa drogi rowerowej z Borowa do Gorzyczek;
- · budowa drogi rowerowej oraz chodnika z dopuszczeniem ruchu rowerowego z Borowa do centrum Gorzyc, do skrzyżowania w sąsiedztwie obelisku upamiętniającego hm. Floriana Marciniaka;
- · rozbudowa rowerowej obwodnicy miasta wzdłuż Olszynki, w kierunku boisk UKS AS i Rodzinnych Ogrodów Działkowych, wraz z budową oświetlenia, monitoringu oraz małej architektury;
- · wymiana i doposażenie infrastruktury centrów przesiadkowych – przystanków autobusowych w Piotrkowicach, Zadorach, Piotrowie Pierwszym, Piotrowie Drugim, Gorzyczkach, Nowym Gołębinie, Słoninie, Donatowie oraz Starym Gołębinie. Zakres prac obejmuje m.in. wiaty, utwardzenie terenu, oznakowanie oraz przejścia dla pieszych.

Trwają również prace związane z rozbudową węzła przesiadkowego w Czempiniu. Inwestycja obejmuje budowę 49 miejsc parkingowych Park Ride, 28 stanowisk dla rowerów i 20 stanowisk dla hulajnóg, 3 stacji ładowania pojazdów elektrycznych oraz stacji ładowania rowerów i hulajnóg. Zakłada także rozbudowę i modernizację systemu informacji o zajętości miejsc, wymianę i budowę energooszczędnego oświetlenia, przebudowę placu przed dworcem oraz wytyczenie miejsc parkingowych Kiss Ride.

Kolejne zadania są już przygotowywane do realizacji. Niebawem rozpoczną się prace związane z przebudową chodnika na chodnik z dopuszczeniem ruchu rowerowego oraz budową drogi rowerowej od skrzyżowania Zielony Rynek/Borówko Stare do granicy miasta Czempiń.

Część zaplanowanych zadań została już pomyślnie zakończona. Mieszkańcy mogą korzystać z:

- drogi rowerowej w ciągu ulicy Tarnowskiej;
- kontrapasów dla rowerów na ulicach Nowej i Strumykowej wraz z oznakowaniem poziomym kierunku i toru ruchu roweru na ulicach Nowej, Strumykowej, Kuczmerowicza, Ogrodowej i Powstańców Wlkp.;
- chodnika z dopuszczeniem ruchu rowerowego przy ul. Tarnowskiej od istniejącego odcinka do Nowego Tarnowa, wraz z oświetleniem zasilanym panelami fotowoltaicznymi;
- drogi dla rowerów z dopuszczeniem ruchu pieszego na odcinku Piechanin–Głuchowo.

Projekt realizowany przez Gminę Czempiń to znacznie więcej niż budowa kolejnych kilometrów ścieżek rowerowych. To kompleksowe działania, które mają zachęcić mieszkańców do zmiany codziennych nawyków komunikacyjnych. Rozwój infrastruktury rowerowej, poprawa dostępności transportu zbiorowego oraz tworzenie wygodnych miejsc przesiadkowych pozwolą ograniczyć ruch samochodowy, zmniejszyć emisję zanieczyszczeń i poprawić jakość życia w całej gminie.

Istotnym elementem przedsięwzięcia są również działania informacyjno-edukacyjne. Kampanie prowadzone w mediach, konkursy, materiały promocyjne oraz wydarzenia skierowane do mieszkańców promują ekologiczne środki transportu i pokazują, że codzienne wybory komunikacyjne mają realny wpływ na środowisko, zdrowie oraz bezpieczeństwo.

– Konsekwentnie pozyskujemy dofinansowania ze środków Unii Europejskiej i w kolejnych etapach, na przestrzeni ostatnich lat, inwestujemy w rozwiązania, które służą zarówno mieszkańcom, jak i środowisku. Każda kolejna ścieżka rowerowa, przystanek czy węzeł przesiadkowy przybliża nas do celu, jakim jest nowoczesna, dostępna i bezpieczna komunikacja w całej Gminie Czempiń – mówi Sekretarz Gminy Czempiń Andrzej Socha.

Realizacja projektu jest możliwa dzięki wsparciu finansowemu, jakie Gmina Czempiń otrzymała z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Partnerem Projektu w części zadań jest Powiat Kościański.

Fundusze Europejskie dla Wielkopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

eprasa.pl 64baa52e9a

FOKUS

• **Ponad 2,6 mld złotych** przekazali podatnicy organizacjom pożytku publicznego z tytułu 1,5 proc. podatku za ubiegły rok

POLITYKA

Wyższy próg podatkowy i nowa stawka PIT. Rząd przyjął projekt budżetu

Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 rok. W projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc. Na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB

oprac. Agnieszka Kamińska

We wtorek Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 r. Jak powiedział w trakcie konferencji prasowej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański, w projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc.

– Ten wzrost staje się wzrostem coraz bardziej zrównoważonym, bo opiera się już nie tylko na silnym konsumencie, ale coraz wyraźniej widzimy przyspieszenie, jeśli idzie o inwestycje – powiedział minister Domański.

Jak podano na stronach kancelarii premiera, dochody budżetu państwa w 2027 r. mają wynieść 696,4 mld zł, wydatki powinny ukształtować się na poziomie 977,6 mld zł, a deficyt budżetu państwa ma wynieść 281,2 mld zł.

Minister Domański przekazał, że na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB. Na ochronę zdrowia zaplanowano 274 mld zł, a 46 mld zł na naukę i szkolnictwo wyższe.

Zmiany w stawkach PIT

Rząd przyjął też propozycję zmian podatkowych. Chodzi m.in. o podniesienie pierwszego progu podatkowego ze 120 tys. do 130 tys. zł oraz wprowadzenie nowej, 24-proc. stawki PIT dla osób zarabiających od 130 do 150 tys. zł.



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański przekazał, że na wtorkowym posiedzeniu rząd przyjął projekt budżetu państwa

– Podczas dzisiejszego posiedzenia rządu przyjęliśmy cały pakiet projektów podatkowych, m.in. zmiany w stawkach podatku PIT. Podwyższamy pierwszy próg do 130 tys. zł, wprowadzamy stawkę pośrednią w wysokości 24 proc. do kwoty 150 tys. zł, co oznacza, że najwyższa stawka podatkowa 32 proc. będzie obowiązywała po przekroczeniu 150 tys. zł – powiedział na wtorkowej konferencji Domański.

Podkreślił, że na tym rozwiązaniu skorzysta co najmniej 3,5 mln podatników. Zmiany w skali podatku dochodowego od osób fizycznych w połowie sierpnia zapowiedział premier Donald Tusk.

Projekt zakłada podwyższenie pierwszego progu podatkowego ze 120 do 130 tys. zł. Stawka w tym progu pozostanie na poziomie 12 proc. Ponadto proponuje się wprowadzenie nowego progu obejmującego dochody w przedziale od ponad 130 do 150 tys. zł ze stawką 24 proc. Dochody powyżej 150 tys. zł zostaną objęte stawką 32 proc.

Potrzebny podpis prezydenta

Premier Donald Tusk powiedział przed wtorkowym posiedzeniem rządu, że liczy na podpis prezydenta pod pakietem ustaw towarzyszących budżetowi na 2027 rok.

– Na końcu potrzebny jest podpis prezydenta. Słyszę też sygnały, że nie wszystkim tam podoba się idea, aby ludzie płacili trochę niższe podatki. Bardzo bym chciał, żeby decyzje prezydenta jednak służyły ludziom. Nie muszą służyć rządowi – powiedział Tusk.

W celu sfinansowania powyższej propozycji rząd planuje również podwyżki niektórych podatków, w tym zwiększenie stawki CIT płaconego przez podatników, których przychody z poprzedniego roku przekroczyły 50 mln euro, z 19 do 22 proc. Poza tym projekt zakłada podwyższenie daniny solidarnościowej (z 4 do 5 proc.) oraz zmiany w zasadach stosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Ministerstwo Finansów prognozuje, że w ciągu 10 lat po wejściu w życie proponowanych zmian budżet państwa straci na nich niemal 57,7 mld zł. Jednocześnie całościowe dochody państwa wzrosną o prawie 26,5 mld zł, głównie dzięki większym wpływom do NFZ (31,3 mld zł), do JST (29,6 mld zł) oraz do Funduszu Solidarnościowego (23,2 mld zł).

PODKARPACKIE

Ostatnie pożegnanie zabitego kapłana

oprac. Karolina Wrońska

W Grzęsce na Podkarpaciu pożegnano we wtorek księdza Stanisława Zbojnowicza, który zginął w ataku w jarosławskim opactwie.

W pogrzebie uczestniczyli bliscy duchownego, mieszkańcy rodzinnej miejscowości i około stu księży. Mszy pogrzebowej przewodniczył biskup pomocniczy przemyski Stanisław Jamrozek. Homilię wygłosił ks. prałat Marcin Bocho. Przypomniał, że w kościele w Grzęsce ks. Zbojnowicz został ochrzczony, a przed 40 laty odprawił tam mszę prymicyjną.

– Chcemy podziękować za dobro, które przez cztery dekady ksiądz Stanisław uczynił z miłości do Boga i z miłości do ludzi – mówił ks. Bocho.

Podczas uroczystości odczytano list prezydenta Karola Nawrockiego, który przysłał również wieniec. Prezydent napisał, że tragiczne okoliczności śmierci ks. Zbojnowicza nie powinny przesłonić pamięci o jego życiu i czterech dekadach służby.

PROKURATURA

Zatrzymania ws. Collegium Humanum

oprac. Karolina Wrońska

Na polecenie prokuratora ze śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej funkcjonariusze CBA i straży granicznej zatrzymali we wtorek 11 osób w śledztwie dotyczącym Collegium Humanum.

Zatrzymani to osoby, które pełnią obecnie lub pełniły wysokie funkcje na dwóch prywatnych uczelniach. – Ich role określi prokurator. Zatrzymane na terenie województwa mazowieckiego i wielkopolskiego osoby zostaną dowiezione do Prokuratury Krajowej w Katowicach i tam prokurator zadecyduje, jakie i komu zarzuty przedstawi – powiedział rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Dotychczas w całym śledztwie przedstawiono łącznie 407 zarzutów 84 podejrzanym. Wobec 13 podejrzanych stosowano tymczasowe aresztowanie. Wartość zabezpieczonego w postępowaniu mienia przekracza 176 mln zł.

PAP

KRÓTKO

Społeczeństwo

Zmienia się model rodziny. Wolimy partnerstwo

Maleje popularność tradycyjnego, patriarchalnego modelu rodziny, w którym tylko mężczyzna pracuje, a kobieta zajmuje się domem. 13 lat temu za takim rozwiązaniem optowało 23 procent Polaków, obecnie 7 proc. – wynika z danych CBOS. Preferowana przez większość Polaków formuła wspólnego życia z drugą osobą to układ partnerski – taki, w którym oboje małżonkowie czy partnerzy pracują zawodowo i równo dzielą się obowiązkami domowymi i opieką nad dziećmi (64 proc.).

Unia Europejska

TSUE odrzucił wniosek Polski w sprawie Mercosur

Trybunał Sprawiedliwości UE odrzucił we wtorek wniosek Polski o tymczasowe zawieszenie stosowania umowy handlowej UE z blokiem państw południowoamerykańskich Mercosur. Wniosek ten był częścią skargi Polski na to porozumienie. W ocenie TSUE Polska nie wykazała dostatecznie, że wykonanie decyzji państw członkowskich w Radzie UE, dopuszczającej tymczasowe stosowanie umowy handlowej z Mercosurem, może spowodować poważną i nieodwracalną szkodę. TSUE wyda wyrok w późniejszym terminie.

Pomorskie

Skazany za jazdę traktorem po pijaku

33-latek spod Lęborka jechał traktorem bez uprawnień. Miał ponad 3 promile alkoholu. Sąd Rejonowy w Lęborku orzekł wobec niego 5-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, 15 tys. zł grzywny i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Każdej doby wielokrotnie musimy podrywać nasze lotnictwo, ponieważ ataki Rosji w pobliżu polskiej granicy nabrały już charakteru permanentnego

DONALD TUSK,
premier RP

eprasa.pl 64baa52e9a

MALI

Palili żywcem i podrzynali gardła. Raport o zbrodniach Rosjan na cywilach w Mali

Grzegorz Kuczyński

Żołnierze malijskich sił zbrojnych oraz paramilitarna rosyjska Grupa Wagnera dopuściły się zbrodni wojennych na cywilach, w tym zabójstw i tortur, podczas wspólnych operacji w Mali w latach 2023-2025 – podała organizacja Amnesty International w opublikowanym we wtorek raporcie.

Junta, która rządzi w Mali od zamachów stanu w 2020 i 2021 r., zwróciła się do Rosji o wsparcie w walce z dżihadystami i korzysta z usług podlegającej rosyjskiemu ministerstwu obrony Grupy Wagnera, która w 2025 roku przekształciła się w Korpus Afrykański.

Najemnicy rosyjscy i armia rządowa walczą z islamistyczną organizacją JNIM i z separatystami tuareskimi z ruchu Azawad. Nieznana jest dokładna liczba Rosjan w Mali, ale szacuje się ją na 2-3 tysiące.

W raporcie Amnesty International udokumentowała śmierć co najmniej 34 cywilów od czerwca 2023 do grudnia 2025 r. w siedmiu miastach regionów Segou i Mopti w środkowym Mali oraz Timbuktu na północy kraju.

Żadna z tych ofiar „w chwili śmierci nie uczestniczyła bezpośrednio w działaniach zbrojnych". Niektóre zostały zabite, „gdy próbowały uciec, lub po zatrzymaniu". Inne miały podcięte gardła lub zostały spalone „żywcem lub już po śmierci".

Amnesty przytacza przypadek osady Tin Adanda w regionie Timbuktu, gdzie 12 lutego 2025 r. cztery osoby zostały zabite „podczas wspólnego patrolu armii malijskiej i Grupy Wagnera". Organizacja uzyskała również świadectwa 15 mężczyzn, którzy byli torturowani podczas wspólnych patroli lub w bazach wojskowych.

W kwietniu br. trzy organizacje, w tym Międzynarodowa Federacja Praw Człowieka (FIDH), złożyły w Afrykańskim Trybunale Praw Człowieka skargę dotyczącą aktów przemocy w Mali z udziałem armii malijskiej i Grupy Wagnera.



FOT. X

Kilka tysięcy rosyjskich najemników pomaga juncie wojskowej w Mali

ROSJA

Putin po raz czwarty w tym roku zwiększył liczebność armii

Grzegorz Kuczyński

Prezydent Rosji podpisał dekret zwiększający liczebność Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej o 15,5 tysiąca osób: do 2 441 630 osób, w tym 1 550 500 żołnierzy.

W ciągu ostatnich siedmiu miesięcy jest to już czwarte zwiększenie liczebności armii. Poprzednie miały miejsce w marcu, czerwcu i lipcu, a łącznie dodano 52 500 osób.

Armia większa na papierze

Analityk Saratoga Foundation, Paweł Łuzin, w rozmowie z serwisem The Insider nazwał to zwiększenie liczebności armii „fikcyjnym" i stwierdził, że nie oznacza to, iż w armii rzeczywiście pojawiło się dodatkowe 15,5 tysiąca żołnierzy.

– Jednostki etatowe oznaczają przede wszystkim finansowanie, a wcale nie obecność rzeczywistych osób. Wojskowi to postanawiają reaktywować bataliony budowlane, to tworzą jakieś inne struktury – właśnie w tym celu dodaje się tysiące nowych jednostek etatowych – powiedział.

Wojsko chce pieniędzy

Według niego nowy dekret „dotyczy pieniędzy i stanowisk w perspektywie długoterminowej, a nie rzeczywistych osób". Ekspert przypuszcza, że wojsko „stara się zagwarantować sobie zwiększone finansowanie w perspektywie długoterminowej, niezależnie od wojny".

Powiększenie liczebności wojsk ogłoszone w poniedziałek to siódmy taki dekret wydany przez Władimira Putina od pełnoskalowej napaści na Ukrainę w lutym 2022 roku.

BLISKI WSCHÓD

Eksport ropy z Zatoki rośnie, ceny nie chcą jednak spadać

Grzegorz Kuczyński

„The Wall Street Journal", powołując się na dane firmy Kpler, informuje, że eksport ropy z Zatoki Perskiej osiągnął już 80 proc. przedwojennego poziomu. Oznacza to, że irańska blokada cieśniny Ormuz słabnie, co jednak zwiększa ryzyko, że Teheran zdecyduje się na eskalację militarną.

Zapewne z powodu obaw przed eskalacją wojny przez Iran i w związku z odrzuceniem przez Donalda Trumpa ostatniej propozycji Teheranu, ceny ropy Brent rosły we wtorek od rana, w pewnym momencie przekraczając 107,5 USD za baryłkę. Nie pomogły optymistyczne dane z cieśniny Ormuz.



FOT. BAKR ALKASEM/AFP/EAST NEWS

Coraz więcej tankowców bezpiecznie przepływa cieśninę Ormuz. Dla Teheranu oznacza to drastyczny spadek dochodów

Wzrost eksportu z Zatoki

W bieżącym miesiącu eksport ropy od głównych producentów bliskowschodnich – Arabii Saudyjskiej, Iraku, ZEA i innych państw – realizowany był zarówno przez cieśninę Ormuz, jak i trasy alternatywne, i sięgnął niemal 13 mln baryłek dziennie.

Arabia Saudyjska rozpoczęła również tłoczenie ropy przez uszkodzony rurociąg Wschód–Zachód i załadunek na tankowce na Morzu Czerwonym, choć – jak podają przedstawiciele władz zaznajomieni z operacją – wielkość dostaw pozostaje ograniczona.

USA blokują Iran

Z kolei Iran nie jest w stanie transportować ropy przez cieśninę Ormuz, odkąd w lipcu USA przywróciły blokadę morską. Według szacunków firmy Kpler zapasy ropy zgromadzone przez Iran poza strefą objętą blokadą mogą wyczerpać się do połowy października, co odetnie kluczowe źródło dochodów w momencie, gdy gospodarka kraju już ugina się pod ciężarem sankcji i skutków wojny.

Sytuacja ta ogranicza zdolność Teheranu do wymuszania ustępstw przez groźbę zakłócenia globalnych dostaw energii, co tym samym osłabia jeden z najsilniejszych atutów negocjacyjnych w rozmowach na temat zakończenia konfliktu – skomentował „WSJ".

Iran pod ścianą

Według gazety stwarza to jednak również niebezpieczny bodziec. W obliczu kurczących się wpływów z eksportu ropy i obchodzenia sankcji przez arabskich sąsiadów Iran może uznać wznowienie ataków za najlepszy dostępny sposób wywierania presji, nawet za cenę ryzyka amerykańskiego odwetu.

– Świadczy to o malejącej skuteczności irańskiej strategii – oceniła Sanam Vakil, dyrektor programu ds. Bliskiego Wschodu w londyńskim ośrodku analitycznym Chatham House. – Może to spowodować, że Iran, chcąc wyjść z impasu, będzie zmuszony do wzniecenia konfliktu na większą skalę – dodała.

Co zrobi Teheran?

Zdaniem przedstawicieli władz państw regionu Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej szybko zmienia taktykę i może nasilić ataki na porty, rafinerie oraz rurociągi.

Iran już wcześniej zareagował na rosnącą presję gospodarczą rozszerzeniem operacji militarnych na obszar Morza Czerwonego za pośrednictwem wspieranych przez siebie jemeńskich Huti, którzy atakowali saudyjskie statki i infrastrukturę – zaznaczył „WSJ".

USA

12 godzin walczyli o życie u wybrzeży Portoryko

oprac. Anna Nagel

Co najmniej 40 osób uratowanych po wywróceniu się prowizorycznej łodzi kilka kilometrów od niezamieszkanej wyspy Mona na zachód od Portoryko.

Jak podaje AP, odnaleziono ciała dwóch osób. Ocalali ocenili, że na pokładzie było około 60 osób. Rozbitkowie spędzili w wodzie ponad 12 godzin, zanim około południa zauważyła ich przepływająca w pobliżu jednostka, która zaalarmowała służby.

Według straży przybrzeżnej łódź wywróciła się późnym wieczorem w niedzielę po bójce na pokładzie. W jej trakcie kilka osób odniosło poważne obrażenia zadane maczetą. Wielu pasażerów łodzi skoczyło do wody bez kamizelek ratunkowych. Nie podano, skąd pochodzili podróżujący.

AP przypomina, że migranci od lat podejmują niebezpieczne próby przedostania się z Haiti do Portoryko i innych karaibskich wysp, pokonując cieśninę Mona na prowizorycznych jednostkach pływających, które często nie wytrzymują trudnych warunków na morzu.

W czerwcu w Portoryko pochowano 11 Haitanek, które zginęły po wywróceniu się przeciążonej łodzi. W minionym tygodniu na wyspach Turks i Caicos zatrzymano łódź z 60 migrantami z Haiti, a w czerwcu w pobliżu archipelagu przechwycono kolejnych 240.

Przemoc gangów na Haiti doprowadziła do przesiedlenia rekordowych 1,5 miliona osób. **PAP**

eprasa.pl 64baa52e9a

REKLAMA

0011585981

Termomodernizacja filii Szkoły Podstawowej w Czempiniu – Borowo 76

Zakończono realizację zadania pn. „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Czempiniu – Borowo 76”, realizowanego w ramach projektu pn. „Podniesienie efektywności energetycznej i redukcja emisji gazów cieplarnianych w budynku Szkoły Podstawowej w Czempiniu – Borowo 76”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021–2027.

Realizacja inwestycji miała na celu przede wszystkim poprawę efektywności energetycznej budynku, ograniczenie strat ciepła oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych. Zakres prac objął zarówno modernizację wnętrza szkoły, jak i kompleksowe działania na zewnątrz budynku.

Wewnątrz szkoły przeprowadzono szereg istotnych prac. Wymieniono stolarkę okienną oraz drzwi wejściowe do budynku. Nowe parapety wewnętrzne zastąpiły dotychczasowe, a w salach lekcyjnych odświeżono ściany znajdujące się przy oknach.

Modernizacją objęto również instalację grzewczą. Wymieniono grzejniki oraz zamontowano system zarządzania energią cieplną, pozwalający na bardziej racjonalne gospodarowanie energią.

Zakres robót objął również zewnętrzną część budynku. Naprawiono pęknięcia i rysy występujące na elewacji, a ściany zostały ocieplone, co zapewni lepszą ochronę przed utratą ciepła, a jednocześnie nadało to budynkowi odświeżony wygląd.

Wymieniono również parapety zewnętrzne. Wykonano ocieplenie stropu, a nowe pokrycie dachowe wraz z obróbkami blacharskimi, rynnami i rurami spustowymi poprawiło ochronę budynku przed działaniem czynników atmosferycznych.

Istotnym elementem inwestycji było także ocieplenie ścian fundamentowych oraz cokołu budynku. Wokół szkoły powstała opaska z kostki brukowej, a na dziedzińcu zastosowano odwodnienie liniowe.

Inwestycja objęła również działania, które wzbogaciły otoczenie szkoły i nadały mu bardziej ekologiczny charakter. Powstała zielona ściana, a na budynku pojawił się mural poświęcony tematyce transformacji energetycznej. Został on wykonany z wykorzystaniem farby katalitycznej oczyszczającej powietrze. Uzupełnieniem zmian były nowe nasadzenia drzew.

W ramach projektu, na przełomie roku 2025/2026, zmodernizowano również kotłownię, instalacje grzewcze, zamontowano pompę ciepła, co stanowi ważny element poprawy efektywności energetycznej budynku. W najbliższym czasie w ramach niniejszego projektu na terenie szkoły zostaną także postawione wiaty rowerowe.

Całkowita wartość projektu, obejmującego termomodernizację budynku, modernizację kotłowni oraz budowę wiat rowerowych, wynosi 3 177 589,70 zł. Na jego realizację Gmina Czempiń pozyskała 2 207 686,88 zł dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021–2027.

Termomodernizacja filii Szkoły Podstawowej w Czempiniu – Borowo 76 była inwestycją, która połączyła poprawę warunków użytkowania budynku z troską o środowisko i racjonalne gospodarowanie energią. Kompleksowe ocieplenie, modernizacja stolarki, wymiana grzejników oraz prace dotyczące dachu i instalacji przyczyniły się do ograniczenia strat energii i poprawy efektywności energetycznej szkoły. Dzięki realizacji projektu budynek zyskał nie tylko nowocześniejszy wygląd, ale przede wszystkim lepsze parametry energetyczne. Inwestycja była kolejnym krokiem w kierunku bardziej energooszczędnej i przyjaznej środowisku infrastruktury oświatowej w Gminie Czempiń – Sekretarz Gminy Andrzej Socha.







Fundusze Europejskie dla Wielkopolski

Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

eprasa.pl 64baa52e9a

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Kto nie powinien jeść mięsa? Niektóre osoby muszą z niego zrezygnować z powodów medycznych

DIETA

Czy kawa ziarnista jest zdrowsza od mielonej? Którą wybrać? Obie mają wady i zalety

Większość z nas co najmniej raz dziennie pije kawę. Znamy już wiele korzystnych właściwości małej czarnej dla zdrowia. Kawa pobudza, usprawnia procesy myślenia, dodaje energii, odmładza i wspomaga trawienie

Monika Góralska



FOT. SENIVPETRO/FREEPIK.COM

Zastanawiasz się, czy kawa ziarnista jest lepsza od mielonej? Zobacz, jakie są zalety i wady obu rodzajów i wybierz najlepszą dla siebie

Kawa znana jest ze swoich właściwości korzystnie wpływających na stan zdrowia. Zawarta w niej kofeina dodaje energii, pobudza, poprawia pamięć i koncentrację. Kawa bogata jest też w przeciwutleniacze, które zwalczają wolne rodniki i tym samym spowalniają procesy starzenia się organizmu. Wspomaga także trawienie, przyspiesza metabolizm, pomaga spalać tłuszcz i chudnąć, a także oczyszcza organizm z toksyn i zbędnych produktów przemiany materii. Kawa zmniejsza także ryzyko zachorowania na cukrzycę, choroby serca i układu krążenia, a nawet nowotwory takie jak rak wątroby.

Jednak wiele osób zastanawia się, czy kawa ziarnista jest lepsza od mielonej? Czy ma to wpływ na jej smak i właściwości? Tak właściwie kawa mielona to po prostu zmielone ziarna kawy ziarnistej. Czym te dwa rodzaje kawy się różnią?

Kawa mielona jest tańsza, a ziarnista droższa

Przede wszystkim to co pierwsze rzuca się w oczy patrząc na sklepowe półki to różnica w cenie obu rodzajów kawy. Kawa mielona może być bowiem nawet o kilkanaście procent tańsza od kawy ziarnistej. Sprawdź cenę za kilogram produktu, która jest zwykle umieszczona drobnym druczkiem pod ceną pojedynczego opakowania.

Kawa ziarnista wyróżnia się lepszą jakością produktu

Różnica w cenie przekłada się jednak na jakość obu rodzajów kawy. Kawa mielona zwykle jest gorszej jakości, nie wiemy dokładnie jakie ziarna się w niej znajdują, bo są drobno zmielone. Natomiast w kawie ziarnistej po otwarciu opakowania gołym okiem można ocenić czy mamy do czynienia z produktem dobrej jakości, gdy ziarna mają jednolity kolor, są podobnej wielkości i nie są pokruszone.

Kawa w ziarnach ma intensywniejszy smak i silniejszy aromat niż mielona

Smak i aromat to wskaźnik, który odnosi się także do jakości produktu. Kawa mielona bowiem traci na jakości, ponieważ po zmieleniu szybko traci smak i aromat.

Najlepiej spożyć ją do 1 miesiąca od daty mielenia. Dzieje się tak dlatego, że ziarna kawy zawierają olejki eteryczne, które po zmieleniu szybko wietrzeją, a im dłużej jest przechowywana, tym ma słabszy smak i zapach. Jeśli do wyprodukowania kawy mielonej użyto ziaren gorszej jakości, kawa jeszcze szybciej straci swój kuszący, silny aromat, a tym samy jej smak będzie słabszy i mniej wyrazisty niż świeżo zmielonej kawy w ziarnach.

Kawa ziarnista posiada więcej cennych dla zdrowia właściwości

Kawa zawiera cenne dla zdrowia oleje, które szybko wietrzeją i się utleniają, a więc kawa mielona zawiera ich dużo mniej niż ta w całych ziarnach. Pod tym względem kawa ziarnista jest bardziej naturalna, ma więcej wartości odżywczych i bardziej intensywne działanie prozdrowotne.

Kawę mieloną można szybciej i łatwiej przygotować

Kawa mielona jest łatwiejsza w użyciu, bo wystarczy ją tylko wsypać do kubka i zalać gorącą wodą. Sprawdzi się więc wtedy, gdy nie masz zbyt wiele czasu na jej przygotowywanie. Natomiast do przyrządzenia kawy ziarnistej potrzebujesz więcej czasu i specjalnego sprzętu takiego jak ekspres do kawy z młynkiem czy sam młynek elektryczny lub ręczny do jej zmielenia.

Kawa zawiera cenne dla zdrowia oleje, które szybko wietrzeją i się utleniają, a więc kawa mielona zawiera ich dużo mniej niż ta w całych ziarnach. Pod tym względem kawa ziarnista jest bardziej naturalna

Czy kawa mielona jest zdrowa?

Kawa mielona to po prostu wcześniej zmielone ziarna kawy. Jednak ma to duży wpływ na jej wartości odżywcze i właściwości zdrowotne. Najzdrowsza jest świeżo mielona kawa ziarnista dobrej jakości. Im dłużej taka kawa po zmieleniu jest przechowywana, tym bardziej się utlenia i wietrzeje pod wpływem dostępu do niej powietrza. Proces ten ma wpływ nie tylko na intensywność jej smaku i zapachu, ale też na jej właściwości. Utlenianiu bowiem podlegają znajdujące się w niej związki lotne.

Kawa mielona ma więc słabsze właściwości pobudzające, mniej wartości odżywczych, mniejszą ilość antyoksydantów oraz słabiej wpływa na ogólny stan zdrowia i samopoczucie niż kawa ziarnista. Jednak wybór kawy zależy od ciebie. Możesz też sięgnąć po kawę rozpuszczalną uważaną za niektórych kawoszy za najgorszą wersję kawy, a raczej za napój kawopodobny. Jednak i taki rodzaj kawy ma swoje zalety i nie jest zupełnie pozbawiony wartości.

Kawa rozpuszczalna – czym różni się od tradycyjnej kawy

Kawa rozpuszczalna powstaje z takich samych ziaren kawowca co tradycyjna. Ziarna te zostają poddane procesowi palenia i mielenia. Następnie przechodzą wieloetapową obróbkę termiczną polegającą na zaparzaniu kawy wodą pod ciśnieniem, w temperaturze wynoszącej od 60 do 180 stopni C. Wysokie ciśnienie w tym procesie potrzebne jest po to, żeby nie dochodziło do wrzenia wody. Po zaparzeniu kawa zostaje wysuszona i zagęszczona tak, aby pozostał sam ekstrakt.

Kawa instant zawiera największą ilość polifenoli wśród napojów kawowych. Jest ich więcej niż w tradycyjnej kawie, ponieważ kawa rozpuszczalna jest bardziej skoncentrowana.

Kawa rozpuszczalna jest koncentratem kawy mielonej i wykazuje bardzo podobne korzyści dla zdrowia, co jej pierwotny odpowiednik.

Kawa rozpuszczalna ma mniej kofeiny od tradycyjnej. W 100 g kawy instant znajduje się 26 mg kofeiny. Taka sama ilość kawy tradycyjnej zawiera natomiast 40 mg kofeiny. Pod tym względem u osób wrażliwych na działanie kofeiny lepszy wydaje się wybór zamiast kolejnej filiżanki kawy parzonej, kawy rozpuszczalnej. Dodatkowo kawy instant dostępne są także w wersji bezkofeinowej.

Na ilość kofeiny w kawie wpływa rodzaj botaniczny kawy, sposób jej uprawy, zbioru i przetwarzania, proces palenia oraz stopień zmielenia.

Przekonanie o szkodliwości kawy rozpuszczalnej ma związek ze sposobem jej produkcji, a konkretnie z procesem obróbki termicznej, w czasie której podczas długiego podgrzewania w wysokiej temperaturze wydzielany jest szkodliwy związek chemiczny – akrylamid.

Okazuje się, że kawa rozpuszczalna zawiera dwa razy więcej tej substancji niż kawa palona. Jednak mimo to dawka szkodliwej substancji jest zbyt mała, aby mogła wykazywać toksyczne działanie na organizm.

eprasa.pl 64baa52e9a

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **Robert Werc,** Rodamed, Turek
2. **Grzegorz Serwatko,** Przychodnia Lekarska Multi-Medic, Swarzędz
3. **Bartosz Stolarczyk,** Grupa zdrowie, Poznań

PEDIATRA ROKU
1. **Agnieszka Bartnik,** Specjalistyczny Gabinet Pediatryczny, Nowe Tłoki
2. **Ewa Szalaty-Weis,** Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Śrem
3. **Patrycja Wojtyra,** Astra-Med Przychodnia lekarza rodzinnego, Środa Wielkopolska

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Justyna Kiejda,** Centrum Zdrowia Psychicznego HCP, Poznań
2. **Alicja Wesołowska,** Dębowy Gaj Dom Opieki, Jankówko
3. **Marta Wiśniewska,** Wojewódzki Szpital Zespolony im. dr. Romana Ostrzyckiego, Konin

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Agnieszka Wróblewska,** Prywatny Gabinet Dentystyczny, Konin
2. **Malwina Lebioda,** Orident, Poznań
3. **Anna Woźniak,** Indywidualna Praktyka Stomatologiczna Anna Woźniak, Swarzędz

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Edyta Karkowska,** Szpital Miejski im. Franciszka Raszei, Poznań
2. **Natalia Kaczmarek,** Szpital Powiatowy im. Tadeusza Malińskiego, Śrem
3. **Patrycja Kolassa,** Położna Patrycja Kolassa, Czarnków

GINEKOLOG ROKU
1. **dr n. med. Natalia Fischer,** Klinika Promienista, Poznań
2. **Agnieszka Plak,** Centrum Medyczne Zdrowie, Krajenka
3. **prof. dr hab. n. med. Robert Spaczyński,** Klinika Pastelova, Poznań

CHIRURG ROKU
1. **Michał Grzeszczak,** Dr Michał Grzeszczak, Chirurgia Ogólna i Naczyń, Poznań
2. **dr Marcin Gładki,** Szpital Kliniczny im. Karola Jonschera UM, Poznań
3. **Karolina Horbacka,** Szpital Wojewodzki, Poznań

ORTOPEDA ROKU
1. **Krzysztof Spychalski,** Centrum Medyczne HCP, Poznań
2. **dr n. med. Anna Wawrzyniak,** ZOZ, Wągrowiec
3. **Jakub Jakubowski,** Specjalistyczna Praktyka Lekarska Jakub Jakubowski, Leszno

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Dominika Marszałek,** Osteopatia, Śrem
2. **Magdalena Przewoźnik,** Fizjomed - Magdalena Przewoźnik, Rawicz
3. **Anna Rubik,** Centrum Fizjoterapii ANS, Piła

KARDIOLOG ROKU
1. **Bartosz Bychowiec,** Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Poznań
2. **Karol Kochman,** Optiviamed Centrum Medyczne, Zalasewo
3. **Tomasz Grotowski,** Filia nr 2 - Szpital Rehabilitacyjno - Kardiologiczny, Kowanówko

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **Leszek Niepolski,** DaVita Stacja Dializ, Nowy Tomyśl
2. **Marcin Majek,** Centrum Urologii UROMEDI, Poznań
3. **prof. dr hab. n. med. Krzysztof Pawlaczyk,** Katedra i Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych, Poznań

OKULISTA ROKU
1. **Barbara Szlęzak-Idziorek,** Medical Poznański Ośrodek Medycyny Pracy, Poznań
2. **Krzysztof Łukasiewicz,** NZOZ Medicus, Piła
3. **Agnieszka Baran-Smug,** SP ZOZ MSWiA im. prof. Ludwika Bierkowskiego, Poznań

DERMATOLOG ROKU
1. **Joanna Czuprys-Piątkowska,** MaxiMed, Wągrowiec
2. **Magdalena Zajkowska,** Medicus Bonus, Wągrowiec
3. **Jadwiga Żuchowska,** Specjalistyczne Gabinety Lekarskie J. Żuchowska, L. Żuchowski, Leszno

LARYNGOLOG ROKU
1. **Aleksandra Korytowska,** ProfMedica, Poznań
2. **Anna Trocka,** Gabinet Laryngologiczny Anna Trocka, Gniezno
3. **Piotr Konieczny,** Szpital Specjalistyczny im. Stanisława Staszica, Piła

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Piotr Supiński,** Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Poznań
2. **Agnieszka Gaczkowska,** Szpital św. Rodziny, Poznań
3. **Agnieszka Emanowicz,** Szpital Wojewódzki Wielkopolskie Centrum Specjalistyczne, Poznań

NEUROLOG ROKU
1. **Jolanta Liberska-Adamczewska,** Specjalistyczna Praktyka Lekarska Gabinet Neurologiczny, Kalisz
2. **Joanna Weiss-Dobosiewicz,** Centrum Zdrowia Rodziny, Kamionki
3. **Karolina Kupczyk,** Karolina Kupczyk Prywatny Neurolog, Poznań

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Beata Kucz,** SPZOZ im. Doktora Kazimierza Hołogi, Nowy Tomyśl
2. **Marek Manuszak,** Szpital Pomnik Chrztu Polski, Gniezno
3. **Edward Efimienko,** Szpital Specjalistyczny im. Stanisława Staszica, Piła

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Karolina Karaś,** Apteka św. Józefa, Wąsowo
2. **Natalia Deus,** Apteka Aurum, Piła
3. **Adrianna Antosik,** Apteka Radosna, Turek

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU
1. **Paweł Gajdzis,** Wielkopolskie Centrum Onkologii, Poznań
2. **Adrian Książek,** Szpital Wojewódzki, Poznań
3. **Magdalena Sobczak,** Telediagnosis, Poznań

ONKOLOG ROKU
1. **Marek Ciesielski,** Wojewódzki Szpital Wielospecjalistyczny im. dr. Jana Jonstona, Leszno
2. **dr n. med. Izabela Klorek,** Wielkopolskie Centrum Onkologii, Poznań
3. **Małgorzata Wesołowska-Cerejewska,** Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów, Poznań

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Artur Zydorowicz,** NZOZ Medtem, Ostrów Wielkopolski
2. **Patryk Burdun,** Specjalistyczny Ośrodek Terapii i Promocji Zdrowia Psychicznego - Ośrodek dla Dzieci i Młodzieży, Poznań
3. **Magdalena Janowicz,** Dobre Myśli, Poznań

Z nami w najtrudniejszych momentach życia

Cztery tygodnie głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 za nami. A przed nami kolejni jego uczestnicy - wspaniali ludzie, którzy tworzą polską ochronę zdrowia. Są wśród nich między innymi ratownicy medyczni. Ich praca zaczyna się często wtedy, gdy ktoś z nas przeżywa jeden z najtrudniejszych momentów życia. Muszą działać szybko, podejmować decyzje i zachować spokój nawet wtedy, gdy komuś wokół wali się cały świat.

- Ale za służbowym strojem, karetką i kolejnymi wyjazdami są konkretni ludzie. Z własną historią, emocjami i życiem poza pracą. O tym także opowiadają nam osoby biorące udział w Plebiscycie Medycznym Hipokrates. To właśnie te historie pokazują, że za nazwami zawodów stoją bardzo różni ludzie - mówi Ewelina Żuberek, która opiekuje się wielkim plebiscytem medycznym od strony redakcyjnej.

Więcej takich ciekawych, ludzkich historii przeczytacie na naszej stronie internetowej. Znajdziecie tam również aktualne wyniki głosowania.

Szczegółów szukajcie na: gloswielkopolski.pl/hipokrates

SOR to praca zespołowa. Tutaj każdy ma swoją ważną rolę

Beata Kucz (SPZOZ im. Doktora Kazimierza Hołogi, Nowy Tomyśl) na co dzień pracuje na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, gdzie każdy dyżur przynosi inne wyzwania. Jej praca wymaga opanowania, szybkiego podejmowania decyzji, właściwej oceny sytuacji oraz sprawnej współpracy z lekarzami, pielęgniarkami, innymi ratownikami i personelem pomocniczym.

Dużą satysfakcję daje jej możliwość obserwowania efektów udzielonej pomocy. Stabilizacja stanu pacjenta, przekazanie go do dalszego leczenia czy widok osoby, która po kilku godzinach może opuścić SOR o własnych siłach, dają poczucie, że podjęte działania miały realne znaczenie. Ważne są także drobne gesty ze strony pacjentów i ich rodzin, które przypominają, że za każdym przypadkiem medycznym stoi konkretny człowiek.

Praca na SOR-ze wiąże się również z dużą presją i odpowiedzialnością, dlatego ogromne znaczenie ma dla niej wsparcie zespołu. Wzajemne zaufanie, solidarność, wymiana doświadczeń oraz możliwość uczenia się od innych specjalistów pomagają nie tylko w codziennym działaniu, ale również w nieustannym rozwoju zawodowym.



Profesjonalizm i empatia. Właśnie tak rozumie pracę ratownika

Ratownictwo medyczne jest dla niej nie tylko pracą, ale przede wszystkim powołaniem i życiową misją. Anna Marciniak (Ostrzeszowskie Centrum Zdrowia, Ostrzeszów) od lat zawodowo pomaga ludziom w momentach, w których najbardziej potrzebują profesjonalnego wsparcia, spokoju i obecności drugiego człowieka. W 2013 roku ukończyła Wyższe Studia Medyczne we Wrocławiu, a następnie rozpoczęła pracę w Pogotowiu Ratunkowym w Oleśnicy. Zdobyła również uprawnienia do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi. Kolejne doświadczenia zawodowe zdobywała na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Kępnie, a od 2019 roku związana jest z Ostrzeszowskim Centrum Zdrowia.

W swojej pracy stawia nie tylko na wiedzę i profesjonalizm. Równie ważne są dla niej empatia, uśmiech, życzliwość i ludzkie podejście do pacjenta. Ratownictwo postrzega jako możliwość niesienia realnej pomocy i dawania nadziei osobom znajdującym się w trudnych chwilach.

Choć praca ratownika wymaga dużego zaangażowania, poza nią najważniejsza jest dla niej rodzina. Wolne chwile najchętniej spędza blisko natury, szczególnie w lesie i w górach.



PSYCHIATRA ROKU
1. **Aleksy Kasperowicz,** Psychiatra Aleksy Kasperowicz, Leszno
2. **Michał Suchorski,** Cromed Creating Health, Poznań
3. **Natalia Pytlińska,** Gabinety Sianowska, Poznań

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Grzegorz Gibaszek,** SPZOZ, Koło
2. **Danuta Werc,** Rodamed, Turek
3. **Agnieszka Kubot-Krawczyk,** Ostrzeszowskie Centrum Zdrowia, Ostrzeszów

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis® pharma

eprasa.pl 64baa52e9a

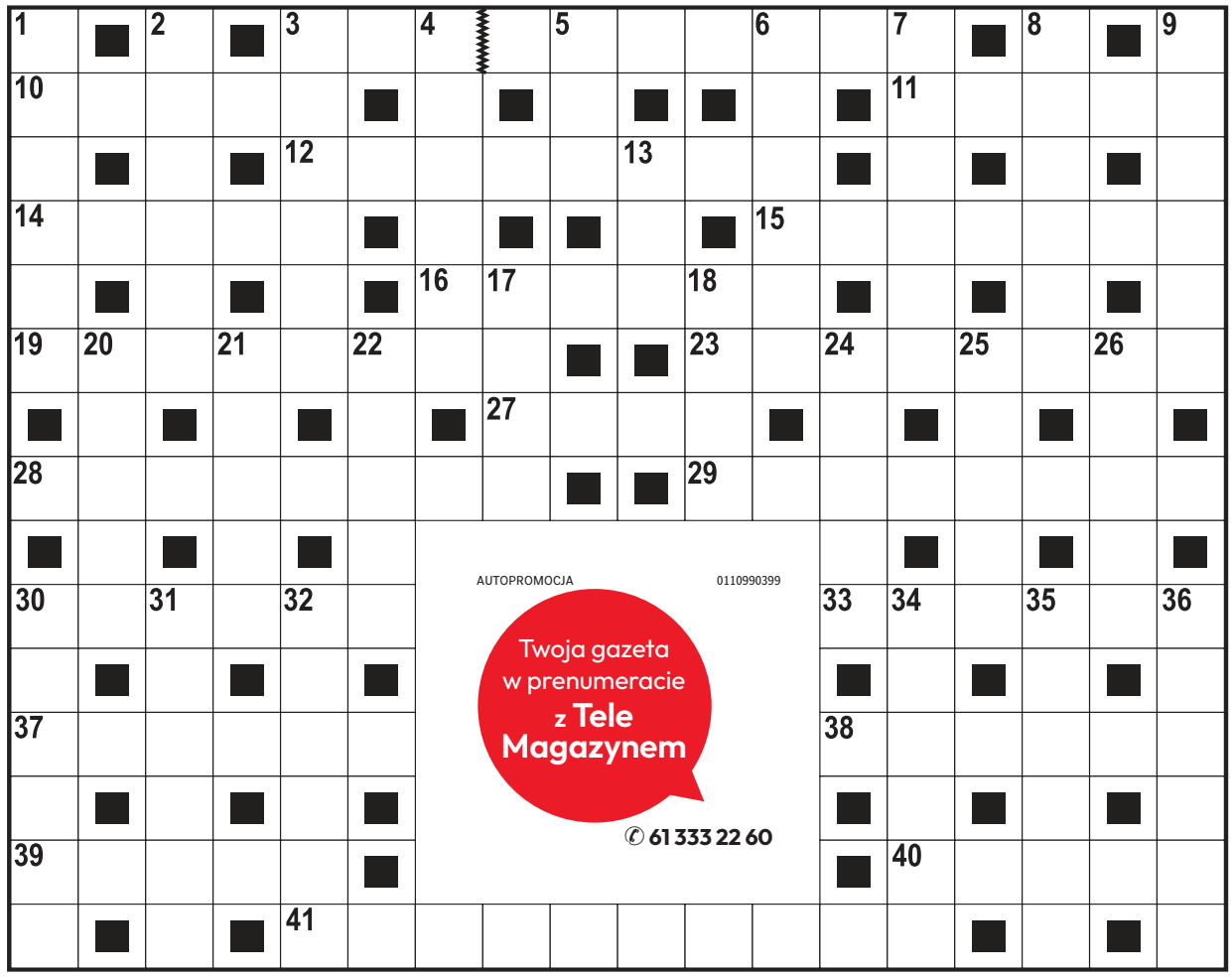
KRZYŻÓWKA NR 151

Poziomo:

3) najludniejsze miasto Kaliforni,
10) musical z Madonną w roli głównej,
11) szeroka ulica włoskich miast,
12) Isadora Duncan lub Loda Halama,
14) przepływa przez gród Przemysława,
15) pozbawienie wolności przez wroga,
16) futerał na pistolet przy siodle,
19) niewielka publikacja w oprawie zeszytowej,
23) wiadukt nad autostradą,
27) gatunek tłustego śledzia,
28) np. Stefan Karwowski z „Czterdziestolatka”,
29) odbywa praktykę w zakładzie pracy,
30) dom Jana Kiepury w Krynicy,
33) rodzaj wyrobu poligraficznego zaliczany do akcydensów,
37) podstawa aparatu fotograficznego,
38) mityczny myśliwy rozszarpany przez psy,
39) zbiór głównych zasad wiary,
40) filmowy przeciwnik Batmana,
41) skórzana torba na dokumenty noszona przez wojskowych.

Pionowo:

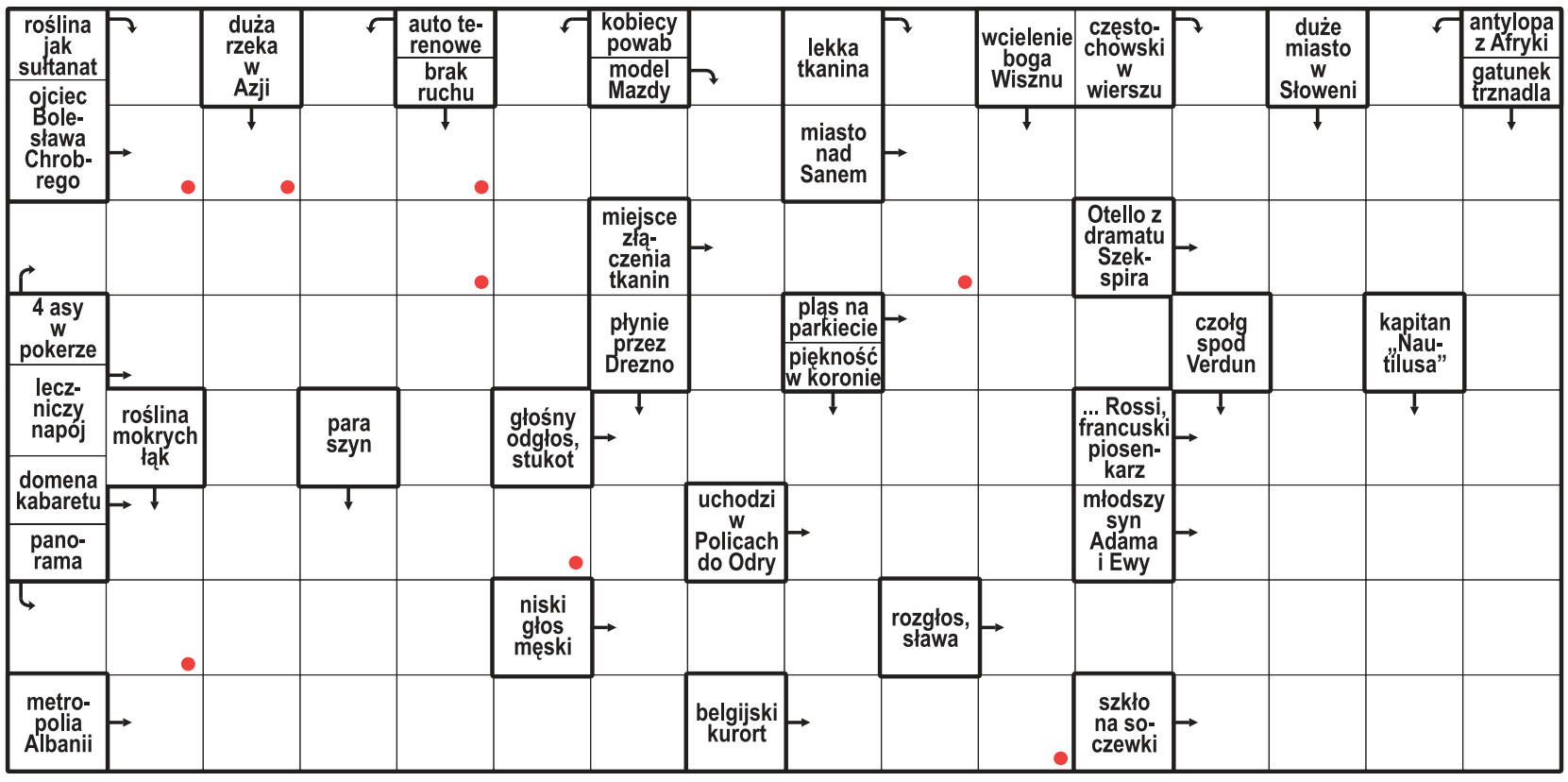
1) delikatna tkanina na apaszki,
2) katolicki program dla młodzieży w TVP,
3) trójkątny żagiel przedni,
4) Irena, wykonawczyni przeboju „Tych lat nie odda nikt”,
5) „…: Wybrany przez Boga”,
6) trawiasta formacja roślina w Ameryce Południowej,
7) ma węża w kieszeni, dusigrosz,
8) drzewo liściaste o białej korze,
9) podniosły nastrój, majestat,
13) rysunek wykonany rylcem,
17) wieńczy skronie zwycięzcy,
18) rasa królików futerkowych,
20) stopień służbowy w armii,
21) łamany przez kryptologów,
22) Krakowskie Przedmieście w stolicy,
24) lubi wędrówki po kraju,
25) łódź rzeczna o płaskim dnie,
26) chroniona przez oponę,
30) brak zajęć lub niemożność działania,
31) myśliwy z lasów Ameryki Północnej,
32) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
34) w szkole trwa 45 minut,
35) potocznie o kobiecej sukience,
36) arktyczna formacja roślinna.



ROZWIĄZANIE NR 150

H	■	S	■	S	Z	O	P	■	■	P	A	R	K	■	S	■	A	
A	N	I	O	Ł	■	T	A	Y	L	O	R	■	R	E	Z	O	N	
Ń	■	A	■	U	D	A	R	■	■	L	E	G	O	■	E	■	D	
S	T	R	O	P	■	G	A	Ł	G	A	N	■	N	A	W	A	R	
K	■	K	■	S	M	O	G	■	■	R	A	N	O	■	R	■	E	
A	L	A	S	K	A	■	W	I	N	O	■	I	S	T	O	T	A	
■	E	■	K	■	D	■	A	■	■	I	■	A	■	E	■	E	■	
O	G	R	Ó	D	E	K	J	O	R	D	A	N	O	W	S	K	I	
■	I	■	R	■	R							I	■	J	■	S	■	
Z	A	B	A	W	A							A	L	E	U	T	Y	
A	■	A	■	I	■							■	W	■	R	■	A	
J	E	S	I	E	Ń							L	I	C	E	U	M	
A	■	T	■	D	■							■	S	■	U	■	A	
Z	N	I	C	Z	■							■	K	O	S	Z	T	
D	■	A	■	A	R	C	Y	D	Z	I	E	Ł	O	■	Z	■	O	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: MISTERIA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa wiele wyjaśni.

Ryby (19.02 - 20.03)
Czeka Cię spokojny dzień i dobra wiadomość. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji, ale trzymać się planu.

Baran (21.03 - 19.04)
Spotkanie może przynieść ciekawy pomysł. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać i pytać bez obaw.

Byk (20.04 - 20.05)
Dziś zadbaj o swoje granice. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa poprawi relację i przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją twórczo i unikać sporów.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobne sprawy mogą wymagać uwagi. Horoskop dzienny na środę sugeruje uporządkować je krok po kroku.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba poprawi Ci humor.

Panna (23.08 - 22.09)
Nie zdradzaj wszystkich planów. Horoskop na dziś wróży, że cierpliwość pomoże Ci dostrzec właściwy moment.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja nauce. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by odważyć się spróbować czegoś nowego.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się opóźnieniami.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Ciekawy pomysł może otworzyć nowe drzwi. Horoskop na dziś sugeruje zapisać go i wrócić do niego wieczorem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dziś intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny na środę radzi poszukiwać ciszy.

eprasa.pl 64baa52e9a

REKLAMA 0011588408

ANR AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ W POZNANIU

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa /tekst jednolity z 22 czerwca 2015 r., Dz.U. poz. 1014 z późn. zm./, rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 kwietnia 2012 r. „w sprawie szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa i ich części składowych, warunków obniżenia ceny sprzedaży nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz stawek szacunkowych gruntów" /Dz.U. poz. 540/ oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 stycznia 2009 r. „w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa /tekst jednolity Dz.U. 2013 r., poz. 1142/ informuje, że ogłasza przetargi na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży lub dzierżawy.
Zgodnie z Ustawą z dnia 10.02.2017 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa (Dz.U. z dnia 23.03.2017 r.):
- art. 45 ust. 1 z dniem 31 sierpnia 2017 r. znosi się Agencję Nieruchomości Rolnych
- art. 45 ust. 2 z dniem 1 września 2017 r. tworzy się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
- art. 46 ust. 1 Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa z dniem 1 września 2017 r. z mocy prawa wstępuje w ogół praw i obowiązków znoszonej Agencji Nieruchomości Rolnych (...)

REKLAMA 0011588416

ZSI.POZ.WKUR.4240.5697.1.5697.2026.WKW

WYKAZ

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w województwie wielkopolskim

Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość położona **w powiecie Miasto Konin, gminie Miasto Konin, obrębie Maliniec**, o łącznej pow. 82,3750 ha, w tym użytki w klasach: RIIIb – 0,0340 ha, RIVa – 23,9417 ha, RV – 23,8735 ha, W-RIVa – 0,0097 ha, N – 0,0498 ha, Lz – 2,5545 ha, Ls – 31,9118 ha, składająca się z działek oznaczonych numerem ewidencyjnym **93/10 (ark. mapy 14) o pow. 77,3376 ha i 248/7 (ark. mapy 7) o pow. 5,0374 ha.**



Cena nieruchomości wynosi: 79.044.200,00 zł brutto
w tym wartość drzewostanu: 1.917.800,00 zł

Cena sprzedaży zawiera podatek VAT - 23%. Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży. Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Dla nieruchomości przez Sąd Rejonowy w Koninie prowadzona jest księga wieczysta nr KN1N/00063744/0. Dział IV powyższej księgi wieczystej wolny jest od wpisów.
W dziale III - prawa, roszczenia i ograniczenia, powyższej księgi wieczystej wpisano ograniczone prawa rzeczowe – służebności, które **nie dotyczą przedmiotowych działek nr 93/10 i 248/7** (przedmiot wykonywania: działki nr 312/1, 312/6)

Przeznaczenie:
Zgodnie z informacją Urzędu Miejskiego w Koninie:
- Zgodnie z uchwałą nr 118 Rady Miasta Konina z dnia 26 maja 1999 r. w sprawie zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w granicach byłej strefy ochronnej Huty Aluminium (opubl. w Dz. Urz. Woj. Wielkopolskiego z 8 lipca 1999 r., nr 49, poz. 1068), niżej wymienione działki znajdują się na terenie oznaczonym w planie następującymi symbolami i przeznaczone są pod:
  a) działka oznaczona numerem ewidencyjnym 248/7 (obręb Maliniec):
  18P/S – tereny produkcji przemysłowej, baz i składów,
  D – ulica publiczna kategorii drogi dojazdowej,
  b) część działki o numerze ewidencyjnym 93/10 (obręb Maliniec):
  20P/S – tereny produkcji przemysłowej, baz i składów,
  19P/S – tereny produkcji przemysłowej, baz i składów,
  18P/S – tereny produkcji przemysłowej, baz i składów,
  D – ulica publiczna kategorii drogi dojazdowej,
  c) Cześć działek o numerach ewidencyjnych 248/7, 93/10 (obręb Maliniec) znajduje się w pasmie infrastruktury technicznej z otuliną 50m.
  d) Część działki o numerze ewidencyjnym 93/10 (obręb Maliniec) znajduje się w strefie ochronnej od gazociągu wysokociśnieniowego – 35 m.
- Zgodnie z uchwałą nr 315 Rady Miasta Konina z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w granicach strefy ochronnej Huty Aluminium (opubl. w Dz. Urz. Woj. Wielkopolskiego z dnia 13 sierpnia 2004 r. nr 129, poz. 2645) część działki o numerze ewidencyjnym 93/10 (obręb Maliniec) znajduje się na terenie oznaczonym w planie następującym symbolem i przeznaczona jest pod:
  G – tereny stacji redukcyjno-pomiarowej I stopnia
- przedmiotowe działki nie są położone na obszarze rewitalizacji, wyznaczonym uchwałą nr 772 Rady Miasta Konina z dnia 15 czerwca 2022 r. w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Miasta Konina (Dz. Urz. Woj. Wlkp. z 2022 r. poz. 4821). Obręb Maliniec został wskazany w powyższej uchwale jako obszar zdegradowany. Rada Miasta Konina w wyżej wymienionej uchwale nie ustanowiła na rzecz Miasta Konina prawa pierwokupu nieruchomości położonych na obszarze rewitalizacji, jak również nie wyznaczyła w drodze uchwały Specjalnej Strefy Rewitalizacji.
- Nie toczą się procedury planistyczne opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które obejmowałaby swym zakresem teren ww. działek.
- Dnia 18 sierpnia 2026 r. Rada Miasta Konina podjęła uchwałę nr 438 **w** sprawie uchwalenia planu ogólnego miasta Konina (Dz, Urz. Woj. Wielkopolskiego z 2026 r. poz. 6136), zgodnie z którym działki nr 93/10 i 248/7 położone są w strefie gospodarczej – symbol planu 86SP, dla której ustala się: profil podstawowy: teren produkcji, teren komunikacji, teren zieleni urządzonej, teren ogrodów działkowych, teren infrastruktury technicznej; profil dodatkowy: teren usług.

Szczegółowe informacje dotyczące możliwości zagospodarowania terenu określono w wyżej wymienionych dokumentach planistycznych.

Przedmiotowa nieruchomość jest niezabudowana, nie jest uzbrojona. Teren działki jest nierówny i obejmuje usypane wysokie hałdy ziemne z dość stromymi skarpami. Hałdy są zalesione (obszar hałd obejmuje pow. ponad 30 ha), tereny niższe płaskie. Łączna powierzchnia terenów zadrzewionych to 31,88 ha. Drzewostan mieszany z przewagą akacji (drzewostan starszy) i brzozy (drzewostan młodszy), występuje również topola.

Przez działkę nr 248/7 przebiega linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia (na działce 1 słup kratowy); przez działkę nr 93/10 przebiegają linia elektroenergetyczna wysokiego i niskiego napięcia, siec gazowa oraz sieć kanalizacyjna - przebieg sieci uzbrojenia terenu dostępny jest na stronie: https://polska.e-mapa.net/ (warstwa: uzbrojenie terenu). Szczegółowe informacje można uzyskać u właściwych gestorów sieci.

Zgodnie z informacją Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie RZGW w Poznaniu:
- na obszarze przedmiotowych działek nie występują śródlądowe wody płynące w rozumieniu art. 22 ustawy z dna 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 1087 ze zm.) pozostające we władaniu PGW Wody polskie;
- zgodnie z ewidencją urządzeń melioracji wodnych oraz zmeliorowanych gruntów (art. 240 ust. 4 pkt 15 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne) na terenie działek nie występują urządzenia melioracji wodnych.

Działka nr 93/10 posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej – drogi powiatowej – ul. Marantowskiej nr 6048P poprzez istniejący zjazd; działka nr 248/7 posiada dostęp do ul. Marantowskiej – brak urządzonego zjazdu.
Dostęp do drogi publicznej nie jest równoznaczny z możliwością zorganizowania zjazdu do nieruchomości w dowolnym wskazanym przez inwestora miejscu. Zarząd Dróg Miejskich w Koninie zwraca uwagę, iż istniejący zjazd z drogi publicznej służy do obsługi aktualnego zagospodarowania nieruchomości 93/10 obręb Maliniec w m. Konin. Parametry dopuszczalnych zjazdów różnią się w zależności od sposobu zagospodarowania – w przypadku usług intensywność ruchu i jego wpływ na bezpieczeństwo są znacznie większe. W związku z powyższym Zarząd Dróg Miejskich w Koninie informuje, że zmiana zagospodarowania terenu łączy się z koniecznością przebudowy istniejącego zjazdu. Wszelkie działania polegające na budowie lub przebudowie zjazdów z drogi publicznej wymagają uprzedniego uzyskania zezwolenia zarządcy drogi, wydawanego w formie decyzji administracyjnej. Obowiązek ten wynika wprost z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 641),

Wyżej wymienione nieruchomości leżą na obszarze, na którym, na podstawie rozporządzenia Ministra Przedsiębiorczości i Technologii z dnia 29 sierpnia 2018 r. w sprawie ustalenia obszarów i przypisania ich zarządzającym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1698), zarządzający Łódzką Specjalną Strefą Ekonomiczną wykonuje zadania zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o wspieraniu nowych inwestycji (Dz. U. z 2020 r., poz. 1752 z późn. zm.).
Z uwagi na powyższe nieruchomości zostaną sprzedane w oparciu o przepisy art. 29 ust. 1 pkt 4 ppkt b) ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 826 z późn. zm.) na rzecz wyżej wymienionego podmiotu zarządzającego obszarem, na którym położona jest przedmiotowa nieruchomość.
W przypadku nieskorzystania z pierwszeństwa w nabyciu przez podmioty uprawnione nieruchomość zostanie sprzedana w drodze przetargu. Termin miejsce i warunki ewentualnego przetargu zostaną podane do wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

www.kowr.gov.pl

ciąg dalszy na następnej stronie

eprasa.pl 64baa52e9a

REKLAMA 0011588421

ciąg dalszy z poprzedniej strony

WYKAZ

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Zastrzega się, że zawiadomienie o zamiarze zbycia za cenę i na warunkach podanych w zawiadomieniu będzie wiążące dla stron o ile Dyrektor Generalny KOWR udzieli szczególnego pełnomocnictwa na sprzedaż nieruchomości.

Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.

Nieruchomości sprzedawane będą na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków.

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 826 z późn. zm.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

Sprzedaż nieruchomości nastąpi z uwzględnieniem przepisów określonych w art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. *o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.* (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 826 z późn. zm.) Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. *o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa* (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 826 z późn. zm.) każdy nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży składa oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia". Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia.

Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibach: KOWR OT w Poznaniu, właściwego miejscowo urzędzie miasta, właściwej miejscowo izbie rolniczej, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR https://www.gov.pl/web/kowr.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 654.

www.kowr.gov.pl

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

Praca

ZATRUDNIĘ

INSTALATORA wod.- kan. i pomocnika zatrudnię. Pilnie! Tel. 601-783-257

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpyl. 602582486

REMONTY od A do Z 662-099-292

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

0011590294

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w piątek 25 września 2026 r.

odszedł ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

śŧp

Jerzy Januszczyk

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 5 października br.
na Cmentarzu Junikowskim o godz. 13.00.

W smutku pogrążona
rodzina

0011590333

Z sercami przepełnionymi bólem zawiadamiamy,
że 21 września 2026 roku odszedł w wieku 78 lat
nasz najdroższy Mąż,
ukochany Tata i Teść oraz najlepszy Dziadek

śŧp

Stanisław Krzywosądzki

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Żona Wiesława,
córka Izabella, synowie Damian i Adam
z Rodzinami

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
3 października 2026 roku o godz. 11:00
w kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca w Zaniemyślu.
Po mszy świętej nastąpi ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafialnym.

0011590037

Naszemu Koledze
Bartoszowi Kaufmanowi

wyrazy szczerego żalu i najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Zarząd ENEA Oświetlenie sp. z o.o.
oraz
Koleżanki i Koledzy z pracy

0011590638

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 27 września 2026 roku odszedł od nas

śp

Jerzy Stawski

nasz ukochany Tata, Dziadek i Pradziadek

Msza Święta pogrzebowa zostanie odprawiona
1 października 2026 roku o godz. 18:30
w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny
w Poznaniu, os. Bohaterów II Wojny Światowej 88.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się 2 października 2026r.
o godz. 8:50 na cmentarzu Junikowo w Poznaniu.

Pogrążeni w głębokim smutku i modlitwie
Synowie z Rodzinami

0011590645

Z ogromnym żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śŧp

Tadeusza Osika

Członka honorowego

Akademickiego Związku Sportowego,
trenera i działacza sekcji lekkiej atletyki AZS Poznań
w latach 2003-2026,

wychowawcę licznego grona wybitnych lekkoatletów,
reprezentantów Polski i olimpijczyków.

Swoją myślą szkoleniową i działalnością organizacyjną
pozostawił trwały ślad w historii sportu akademickiego.

Był Dobrym i Prawym Człowiekiem,
takim też pozostanie w pamięci
licznych pokoleń azetesiaków.

Rodzinie i Najbliższym

składamy
wyrazy szczerego współczucia

Zarząd Organizacji Środowiskowej
Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

0011590850

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

doktora

Krzysztofa Pietrusika

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy
wyrazy głębokiego współczucia oraz szczere słowa otuchy
w tych trudnych chwilach.

Władze i pracownicy
Wyższej Szkoły Edukacji i Terapii
im. prof. Kazimiery Milanowskiej

eprasa.pl 64baa52e9a

PIŁKA NOŻNA

Bolesna porażka ze Szwecją. Momenty to o wiele za mało

Adam Godlewski

Po przegranej 1:3 ze Szwecją zrobiło się naprawdę smutno. Wnioski są bardzo przykre, bo od marca Skandynawowie zrobili zauważalny postęp, natomiast Biało-Czerwoni zanotowali wyraźny regres.



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

W spotkaniu ze Szwecją, zwłaszcza na początku i w całej 2. połowie, reprezentanci Polski sprawiali wrażenie mocno zdezorientowanych...

Niestety, nie tylko nie wzięliśmy rewanżu na Szwedach za przegrany baraż o mundial, ale dystans między Skandynawami a reprezentacją Polski jeszcze wzrósł. Gospodarze dzięki występowi w finałach mistrzostw świata zwiększyli pewność siebie i rozwinęli praktycznie wszystkie aspekty gry. Natomiast Biało-Czerwonych stać jedynie na dobre momenty. A to zdecydowanie za mało, aby rzucić rękawicę nawet takiemu solidnemu europejskiemu średniakowi.

Owszem, długimi fragmentami – przez ponad 20 minut – w drugiej części pierwszej połowy drużyna Jana Urbana dawała koncert gry, ale efektem był tylko jeden gol. Potem (wcześniej zresztą też) brakowało stabilizacji na porównywalnym poziomie, zabrakło powtarzalności. A prezentując nawet satysfakcjonujący styl zaledwie przez ćwierć meczu, trudno choćby marzyć o dobrych wynikach.

Realnie patrząc, o wygraniu grupy w Dywizji B Ligi Narodów trzeba już zapomnieć. Bo nie tylko reprezentacja Polski musiałaby się wznieść na poziom, który prezentuje jedynie chwilami, ale z tonu wyraźnie musieliby spuścić Szwedzi. A na jedno i drugie zwyczajnie się nie zanosi.

Skandynawowie będą teraz w spokoju szlifować grę w obronie i czekać na powrót do zdrowia napastnika Liverpoolu Alexandra Isaka, natomiast polskich kibiców czeka nerwówka w dwóch październikowych spotkaniach Ligi Narodów. I niepewność, czy Urban zdecyduje się na ustawienie z trzema, czy może z czterema obrońcami. Niezależnie jednak od tego, który schemat selekcjoner wybierze – i tak nie unikniemy chaosu, ponieważ grę w jednym i drugim ustawieniu mamy przećwiczoną niedostatecznie. Ba, defensorzy mają problemy nawet z komunikacją...

Naszym reprezentantom brakuje pewności siebie, pod własną bramką podejmują dziwne, często niezrozumiałe decyzje. W efekcie po indywidualnych błędach straciliśmy w Solnie aż trzy gole. Wszystkie brzemienne w skutki pomyłki mają konkretnych autorów, w przypadku goli numer dwa i trzy dla Szwedów – co najmniej po dwóch.

O utratę pierwszej bramki pretensje można mieć do łamiącego linię spalonego Jakuba Kiwiora, przy drugiej nie popisali się Sebastian Szymański i Mateusz Żukowski, trzecia to efekt braku porozumienia między Przemkiem Wiśniewskim i Mattym Cashem.

Cóż, za nieobecność na mundialu i brak kontaktu ze światową czołówką płacimy teraz bardzo wysoką cenę. Czy posadą za niemoc naszego zespołu posadą zapłaci trener Urban? O tym przekonamy się po meczach z Rumunią (2.10 w Warszawie) i Bośnią (5.10 w Zenicy).

LIGA NARODÓW – DYWIZJA B

SZWECJA - POLSKA 3:1

Bramki: Nyrgren 8, Ayari 63, Gyökeres 72 - Szymański 43

Szwecja: Johansson - Svensson, Starfelt, Lindelof, Gudmundsson - Walemark (80 Bernhardsson), Bergvall, Ayari, Zeneli (62 Nanasi) - Nygren (80 Larsson), Gyökeres (89 Karlström).

Polska: Bułka - Wiśniewski (88 Lewandowski), Bednarek, Kiwior - Cash (76 Skóraś), Zieliński (76 Urbański), Nowak, Puchacz (65 Frankowski) - Szymański (76 Świderski), Zalewski - Żukowski.

Żółte kartki: Svensson - Puchacz, Zieliński, Lewandowski.

Sędziował: Rojas (Hiszpania). **Widzów:** 24 637.

PIŁKA NOŻNA

W nich ostatnia nadzieja? Młodzieżówka zagra w Katowicach ze Szwecją

Bartosz Głąb

Młodzieżowa reprezentacja Polski jest na finiszu eliminacji mistrzostw Europy do lat 21. Zespół prowadzony przez selekcjonera Jerzego Brzęczka zmierzy się w środowy wieczór na „Arena Katowice" ze Szwecją. Zwycięstwo może nawet przypieczętować już awans na przyszłoroczny turniej.

„Biało-Czerwoni" idą, jak burza w eliminacjach do młodzieżowego Euro 2027, które odbędzie się w Albanii i Serbii. Reprezentacja Polski z kompletem ośmiu zwycięstw przewodzi w tabeli swojej grupy, ale wielce prawdopodobne, że kwestia bezpośredniego awansu rozstrzygnie się za kilka dni w wyjazdowym meczu z Włochami.

Jednak zanim to, już w środę o godz. 18.00 podopieczni Jerzego Brzeczka zmierzą się ze Szwecją, która szans na awans już nie ma, ale potrafi być nieprzyjemna i ciężka do ograna. Co prawda jesienią ubiegłego roku Polacy rozbili Szwedów na wyjeździe aż 6:0, ale wynik nie odzwierciedla tego, co działo się na boisku.

Ponadto selekcjoner Jerzy Brzęczek stracił m.in. bramkarza Sławomira Abramowicza i pomocnika Marcela Regułę, którzy zostali dowołani do seniorskiej kadry narodowej.

Jeśli Polacy ograją reprezentację Szwecji, a Włosi dzień później sensacyjnie potkną się na wyjeździe z Armenią, „Biało-Czerwoni" już teraz będą mogli świętować awans na przyszłoroczny turniej, który równocześnie jest kwalifikacjami na Igrzyska XXXIV Olimpiady w Los Angeles w 2028 roku.

Wszystko wskazuje jednak na to, że o awansie na młodzieżowe mistrzostwa Europy zdecyduje bezpośredni mecz Polski z Włochami, który zostanie rozegrany w poniedziałek, 5 października w Pescarze.

Transmisję z meczu Polska–Szwecja będzie można oglądać na kanale TVP Sport. Stream w interencie również będzie dostępny bez opłat na stronie sport.tvp.pl.



FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Młodzieżowa reprezentacja Polski jest liderem swojej grupy eliminacji mistrzostw Europy, ale przed nią dwa trudne mecze

PIŁKA NOŻNA

Rumuńskie media po klęsce z Bośnią i Hercegowiną: Wstyd i hańba!

Paweł Wiśniewski

W meczu 2. kolejki grupy 4 dywizji B piłkarskiej Ligi Narodów, który odbył się na Arena Nationala w Bukareszcie, Rumunia uległa reprezentacji Bośni i Hercegowiny 2:4 (1:3).

W najbliższy piątek, 2 października br. (godz. 20.45), podopieczni trenera Gheorghe Hagiego zmierzą się w Warszawie na PGE Narodowym z naszą drużyną narodową.

W Bukareszcie bramki strzelali dla Rumunii: Daniel Birligea (28. minuta) i Alexandru Cicaldau (62), a dla Bośni i Hercegowiny: Armin Gigović (12), Tarik Muharemović (19), Haris Tabaković (40) oraz Ermin Mahmić (55).

Według bukareszteńskiej telewizji Antena 1 „haniebna" porażka w sercu Rumunii z uważaną za europejskiego średniaka drużyną Bośni i Hercegowiny stawia w bardzo złym świetle zespół kierowany przez „Maradonę Karpat".

Media odnotowują i cytują krytykę ze strony byłych graczy reprezentacji oraz kilku trenerów piłkarskich.

– Dla zespołu Hagiego to jednak jeszcze nie koniec. Decydujący dla dalszej sytuacji kadry w Lidze Narodów będzie piątkowy pojedynek w Warszawie. Polacy są tuż przed nami i mają zaledwie 1 punkt – napisał portal telewizji „Digi Sport".

Odnotował, że goście mogli w Bukareszcie wygrać znacznie wyżej, gdyż zaprzepaścili kilka dogodnych okazji do strzelenia bramek.

– Drużyna, która strzeliła nam cztery gole i zmarnowała kilka dodatkowych okazji do zdobycia bramek, była zdecydowanie lepiej przygotowana do meczu niż my – kontynuował „Digi Sport".

„Musimy wyciągnąć wnioski z tej porażki. Błędów było zbyt wiele, m.in. to, że w ofensywie graliśmy bez klasycznych skrzydłowych, zaś wszyscy nasi atakujący bramkę rywala zawodnicy tłoczyli się w środku pola" – napisała z kolei bukareszteńska „Gazeta Sporturilor". „Byliśmy całkowicie zdani na łaskę dominującego rywala...".

Rumuńkie media radzą zapomnieć o tej porażce i podnieść głowę przed piątkowym meczem z Polską.

LIGA NARODÓW 2026-2027

Dywizja B, grupa 4: Polska - Bośnia i Hercegowina 0:0, Szwecja - Rumunia 2:1, Szwecja - Polska 3:1, Rumunia - Bośnia i Hercegowina 2:4.

1. Szwecja	2	6	5-2
2. BiH	2	4	4-2
3. Polska	2	1	1-3
4. Rumunia	2	0	3-6

eprasa.pl 64baa52e9a

SPORT

• **Hubert Hurkacz w finale turnieju ATP w Chengdu** niestety przegrał z Alejandro Davidovichem Fokiną 4:6, 6:7 (7-9)

PIŁKA NOŻNA

Piłkarz Lecha Poznań chwalony po meczu w Solnej – kręcił Tymkiem Puchaczem jak chciał....

Jakub Jabłoński

Patrik Walemark będzie się śnić po nocach Tymoteuszowi Puchaczowi. Szwed z Lecha Poznań czarował jak przy Bułgarskiej...



FOT.PAP - EPA/FREDRIK SANDBERG

Patrik Walemark(nr 11) jest w świetnej formie, co pokazał także w meczu przeciwko Polsce

Patrik Walemark w ubiegłym tygodniu przeciwko Rumunii (2:1) zadebiutował w reprezentacji Szwecji. W poniedziałkowy wieczór wybiegł po raz pierwszy w podstawowej jedenastce. Angielski selekcjoner Szwedów Graham Potter wystawił go na prawym skrzydle.

Właśnie stamtąd Walemark błyskawicznie stworzył sobie (i drużynie) dwie klarowne sytuacje - obie po przerzutach od stopera. Popisał się wtedy szybkością w biegu i podejmowaniu decyzji. Po wykiwaniu Puchacza oddał dwa groźne strzały. Na szczęście dla nas, oba wybronił Marcin Bułka.

Obok Wiktora Nowaka to właśnie Szwed był najlepszym piłkarzem przed przerwą. Dla kibiców Kolejorza, ale i znawców PKO Ekstraklasy nie było to żadne zaskoczenie.

Tuż przed przerwą Walemark oddał jeszcze trzeci groźny strzał, ale piłka minęła długi słupek o metr. Po tej akcji Jan Bednarek wziął na rozmowę Puchacza i Nicolę Zalewskiego, by zwrócili szczególną uwagę na tego rywala.

Wypruty z energii Puchacz po godzinie zszedł z murawy. Walemark został, wkręcił Przemysława Frankowskiego i po dokładnym dośrodkowaniu zaliczył asystę przy golu Viktora Gyökeresa na 3:1!

– Podoba mi się jego zwinność i jak radzi sobie w dryblingu – chwalił swojego rodaka były gwiazdor Arsenalu Fredrik Ljunberg.

– Pokazał swoje umiejętności i zrobił dokładnie to co do niego należało. W pełni zasługuje na to, by być w reprezentacji Szwecji – dodał jego kolega z zespołu Lindelof.

– Szczerze to jestem zaskoczony jak słabo Polacy wyglądali dzisiaj w obronie. Robiliśmy w ataku co chcieliśmy. Kluby z Ekstraklasy są dwa poziomy wyżej jeśli chodzi o defensywę – wyznał na gorąco przed kamerami Vipaplay skrzydłowy Lecha Poznań.

– To niesamowite uczucie, zarówno dla mnie, jak i dla całego zespołu. To był mój pierwszy mecz w wyjściowym składzie. Myślę, że zagrałem całkiem niezłe zawody, a drużyna włożyła w to spotkanie ogromny wysiłek. Zapamiętam na pewno ten mecz do końca życia – zakończył Walemark.

REKLAMA 0011588874



WYŚCIGI MOTOCYKLOWE

Milan Pawelec z Nowego Tomyśla mistrzem Europy Moto2

Maciej Lehmann

Milan Pawelec, wygrywając po raz siódmy w tym roku, sięgnął na torze Motorland Aragon po drugi z rzędu po tytuł motocyklowego mistrza Europy kategorii Moto2.



FOT. ARCHIWUM MOTO2

Milan Pawelec zdominował klasę Moto2

Zmagania w hiszpańskiej Aragonii miały wyjątkowo dramatyczny przebieg. Po sześciu wcześniejszych wygranych podopieczny zespołu AGR i ORLEN Teamu pewnie prowadził w klasyfikacji mistrzostw.

Choć w sobotę sięgnął po kolejne pole position, zawodnik z Nowego Tomyśla musiał jednak wycofać się z pierwszego niedzielnego wyścigu z powodu awarii silnika.

Po rozpoczęciu drugiego wyścigu spadł z kolei na szóste miejsce, ale widowiskowo przebił się na prowadzenie, pewnie sięgając po siódme zwycięstwo w tym roku.

Młody Polak przypieczętował w ten sposób drugi tytuł mistrza Europy. Po pierwszy sięgnął rok temu w swoim debiutanckim sezonie w klasie Moto2.

–Drugi z rzędu tytuł mistrza Europy Moto2 ma dla mnie bardzo duże znaczenie i mam nadzieję, że przybliży mnie do awansu do mistrzostw świata. To był wyjątkowo emocjonujący dzień, ale mimo problemów w pierwszym wyścigu zachowaliśmy spokój, bo wiedzieliśmy, że mamy odpowiednie tempo tempo, aby w drugim walczyć o zwycięstwo i tak też zrobiliśmy. Bardzo dziękuję całemu mojemu zespołowi, wszystkim naszym sponsorom, mojej rodzinie i kibicom, którzy dopingowali mnie przez cały rok. Nie mogę doczekać się finału sezonu w Misano, ale nie mamy teraz czasu na świętowanie, bo przede mną bardzo intensywne tygodnie –powiedział nowy (stary) mistrz Europy.

Milana Pawelca w sezonie 2026 wspierają ORLEN, Grupa Sikora, Wagas, BSS Group, Wójcik Ventilation, AM Investment, Nowotomyska Organizacja Sportu, PPG, Bank Spółdzielczy w Nowym Tomyślu, PHU MIK Piosik, Gałkowski Sp. z o.o., Furygan, Kabuto i Fusport.

Siódma i ostatnia runda mistrzostw Europy odbędzie się w dniach 16-18 października na włoskim torze Misano. Również tam Polak powalczy o zwycięstwo.

eprasa.pl 64baa52e9a